

Sygnatura akt II AKa 410/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Kot (spr.)

Sędziowie: SSO del. do SA Piotr Kaczmarek

SSA Jerzy Skorupka

Protokolant: Anna Czarniecka

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Teresy Łozińskiej - Fatygi

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r.

sprawy **Z. M. (1)**

oskarżonego o czyny z art. 284 § 1 kk w związku z art. 294 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 21 marca 2011 r. sygn. akt III K 411/07

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego Z. M. (1) w ten sposób, że:

- 1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej Bankowi (...) S.A. ustala w wysokości 2.000.000 zł,**
- 2) w miejsce (...) Banku przyjmuje B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty ,**
- 3) uchyla orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody w wysokości 66.420 zł na rzecz Biura I.-E. (...) B. W. we W.,**
- 4) z podstawy skazania za przestępstwo przypisane oskarżonemu w pkt IX części rozstrzygającej eliminuje przepisy art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a z podstawy wymiaru kary za to przestępstwo eliminuje przepis art. 11 § 3 k.k.,**
- 5) obniża karę pozbawienia wolności orzeczoną w pkt I części rozstrzygającej do 4 (czterech) lat i na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 i 2 k.k. wymierza oskarżonemu Z. M. (1) kary łączne 4 (czterech) lat pozbawienia wolności oraz 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 300 (trzysta) złotych, zaś, na podstawie art. 63 § 1 k.k., zalicza na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od 30 lipca 2001 roku do 11 lutego 2003 roku,**

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok, w odniesieniu do oskarżonego Z. M. (1), utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze, w tym 12.400 złotych opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

Z. M. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od stycznia 1999 r. do kwietnia 2000 r., we W., G., K. i innych miejscowościach, w warunkach przestępstwa ciągłego, jako prokurent spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...). (...) oraz faktyczny decydent w innych spółkach prawa handlowego, o nazwach (...), (...) i innych, kierował działalnością przestępczą polegającą na wyłudzeniu kredytów bankowych, realizowaną przez inne osoby w oparciu o dokumentację zawierającą nieprawdziwe dane lub nierzetelne oświadczenia dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w następstwie czego doprowadził różne banki na terenie kraju do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 25.788.000 zł, a w szczególności:

1) w dniu 28 stycznia 1999 r. we W., wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem zarządu (...) Co. Ltd., wyłudził na szkodę Banku (...) S.A. w K. – Oddziału we W. kredyt obrotowy w wysokości 2.848.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia z tym Bankiem umowy kredytowej nr (...), zrealizowanej w wyżej określonej wysokości w oparciu o podrobione przez siebie weksel wraz z poręczeniem wekslowym Zakładu Pracy (...) S.A. z B., będące prawnym zabezpieczeniem tego kredytu, udzielonego firmie (...). (...),

2) w dniu 26 maja 1999 r., we W., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) w J., wyłudził na szkodę wyżej wymienionego Banku kredyt obrotowy w kwocie 495.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez wspomnianą spółkę umowy kredytowej nr (...) w oparciu o wnioski kredytowe, w którym zatajono fakt zadłużenia (...) z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów w Banku (...) S.A. – Oddziale w K. – w wysokości 5.000.000 zł oraz (...) Banku S.A. – Oddziale w R. – w wysokości 5.000.000 zł,

3) w dniu 29 czerwca 1999 r., we W., wspólnie i w porozumieniu z J. P. – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) K.(...)d zakładu pracy chronionej z siedzibą w K., wyłudził na szkodę ówczesnego Banku (...) S.A. w K. – Oddziału we W., kredyt dyskontowy w wysokości 495.000 złotych przez to, że wraz z wnioskiem kredytowym przedłożył w tymże Banku poświadczające nieprawdę dokumenty w postaci wyciągów ze stanów magazynowych na dzień 28 czerwca 1999 r., dotyczące 4.640.853 sztuk preform PET wartości 696.127,95 zł oraz 300 ton granulatu krystalicznego wartości 1.140.000 zł, przedstawione jako prawne zabezpieczenie spłaty kredytu poprzez zawarcie umowy przewłaszczenia, podczas gdy faktycznie spółka (...). (...) nie była w posiadaniu takowych zapasów magazynowych, a uzyskany kredyt nie został spłacony,

4) w dniu 28 lipca 1999 r., w K., wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem zarządu (...) Co. (...), wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt na działalność gospodarczą w kwocie 4.350.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...). (...), ze wspomnianym Bankiem umowy kredytowej nr (...) oraz umowy przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do tożsamości w postaci, między innymi, ciągnika siodłowego (...) nr ewid. (...) wartości 365.008,69 zł oraz wtryskarki nr ewid. (...) (...) wartości 772.401,19 zł, które to urządzenia nie stanowiły własności (...) Co.(...), natomiast były przedmiotem umów leasingowych: ciągnik siodłowy (...) umowy nr (...) z (...) S.A. we W., natomiast wtryskarka – umowy nr (...) (...)-(...) z (...) spółka z o.o. w W., przez co wprowadził w błąd bank kredytujący w zakresie skuteczności zabezpieczenia kredytu,

5) w dniu 31 sierpnia 1999 r., w G., wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem (...) Co. (...) wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt w kwocie 900.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez tenże Bank umowy kredytowej nr (...) w oparciu o wnioski kredytowe w którym zatajono fakt zaciągnięcia przez (...) Co. (...) kredytu w wysokości 4.350.000 zł w Banku (...) S.A. – Oddziale w K.,

6) w dniu 27 grudnia 1999 r., w K., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem zarządu spółki z o.o. (...), wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt dyskontowy w kwocie 5.000.000 zł przez to, że

doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) ze wspomnianym Bankiem umowy kredytowej nr (...) w oparciu o nierealną hipotekę kaucyjną w wysokości 5.000.000 zł na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną w Sądzie Rejonowym Wrocław-Krzyki, mającą stanowić prawne zabezpieczenie kredytu, a także wniosek kredytowy w którym pominięto istnienie zobowiązań (...) spółki (...) z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów w kwotach 495.000 zł, 5.000.000 zł, 5.000.000 zł, 1.755.000 zł i 1.000.000 zł w Banku (...) S.A. – Oddziale w K., (...) Banku S.A. – Oddziale w R., oraz Banku (...) S.A. – Oddziale w K.,

7) w dniu 14 stycznia 2000 r., w G., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem spółki z o.o. (...) w J., wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt obrotowy w kwocie 1.900.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) z tymże Bankiem umowy kredytowej nr (...) w oparciu o wniosek kredytowy, w którym zatajono fakt zadłużenia tej firmy z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów w kwotach 495.000 zł, oraz po 5.000.000 zł w Banku (...) S.A. – Oddziale we W., Banku (...) S.A. – Oddziale w K., (...) Banku S.A. – Oddziale w R. oraz w Banku (...) S.A. – Oddziale w K., odpowiednio w dniach 26 maja, 11 października, 13 października oraz 27 grudnia 1999 r.,

8) w styczniu 2000 r., w G., wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem zarządu (...) Co. (...), wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt w kwocie 1.100.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez (...) Co. (...) ze wspomnianym bankiem umowy kredytowej nr (...) oraz umowy przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do tożsamości w postaci wtryskarki wartości 772.000 zł, nie będącej własnością (...) Co. (...), a stanowiącej przedmiot umowy leasingowej nr (...) (...) (...), zawartej z firmą (...) – spółką z o.o. w W., przy czym urządzenie to było jednocześnie zabezpieczeniem kredytu uzyskanego przez (...) Co.(...) w Banku (...) S.A. – Oddziale w K. na podstawie umowy o kredyt z 28 lipca 1999 r. (nr (...)), wprowadzając w ten sposób bank kredytujący w błąd co do skuteczności zabezpieczenia spłaty kredytu,

9) w dniu 31 stycznia 2000 r., w R., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) w J., wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku S.A. kredyt dyskontowy w kwocie 5.000.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) ze wspomnianym Bankiem umowy kredytowej nr (...)/ (...) w oparciu o wniosek kredytowy, w którym zatajono fakt zadłużenia tej firmy z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów w kwotach 5.000.000 zł, 495.000 zł, 5.000.000 zł, 1.755.000 zł oraz 1.900.000 zł w Banku (...) S.A. – Oddziale w K., Banku (...) S.A. – Oddziale we W., Banku (...) S.A. – Oddziale w K. oraz Banku (...) S.A. – Oddziale w G.,

10) w dniu 8 lutego 2000 r., w G., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) w J., wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt w kwocie 1.500.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) z tymże Bankiem umowy kredytowej nr (...) w oparciu o nierealną hipotekę kaucyjną w kwocie 1.500.000 zł, na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków, będącą deklarowanym zabezpieczeniem kredytu, a nadto wniosek o kredyt, w którym zatajono fakt zadłużenia spółki (...) z tytułu wcześniej zaciągniętego kredytu, w wysokości 495.000 zł, na podstawie umowy o kredyt z 26 maja 1999 r., zawartej z Bankiem (...) S.A. – Oddziałem we W.,

11) w dniu 14 kwietnia 2000 r., w G., wspólnie i w porozumieniu z J. P. – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w K., wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt obrotowy w wysokości 2.200.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) ze wspomnianym Bankiem umowy o kredyt nr (...) w określonej wyżej kwocie, a następnie umowy zastawu rejestrowego nr (...), dotyczącego majątku ruchomego kredytobiorcy, mającego postać papieru do opakowań i reform PET o wartości 3.413.934,44 zł, a nadto cesji praw z polisy ubezpieczeniowej (...), obejmującej powyższe mienie, który to zastaw rejestrowy miał być prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu, wprowadzając bank kredytujący w błąd co do istnienia i wartości owego mienia ruchomego, faktycznie nie będącego w posiadaniu spółki (...),

to jest o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

II. w okresie od maja do listopada 2000 r. w G., w warunkach przestępstwa ciągłego, jako prokurent (...) (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B., działając wspólnie i w porozumieniu z K. M. – prezesem zarządu tej spółki oraz

innymi osobami, kierując ich działaniami w zakresie zaciągania kredytów przez reprezentowane przez nie podmioty gospodarcze – spółki prawa handlowego (...) oraz (...) (...), poprzez ustalenie miejsca, czasu, wysokości, sposobu zabezpieczania kredytów oraz przeznaczania uzyskanych z nich środków finansowych, doprowadził miejscowy (...) Banku (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 9.790.000 zł przez wprowadzenie w błąd co do zamiaru spłaty kredytów oraz realności proponowanych form ich zabezpieczenia, a w tym:

1) w maju 2000 r. w G. doprowadził do zawarcia przez (...) (...) umowy kredytowej nr (...) z Bankiem (...) S.A. – Oddziałem w G., w oparciu o wniosek kredytowy, w którym pominięto powiązanie personalne K. M. z Z. M. (1), a przez to – z innymi podmiotami gospodarczymi korzystającymi z kredytów bankowych oraz weksel in blanco, będący prawnym zabezpieczeniem kredytu mimo wiedzy, że nie zostanie on wykupiony wobec braku pokrycia w majątku firm, a nadto nie ustanowił wymaganej umową kredytową hipoteki na nieruchomości oznaczonej objętej księgą wieczystą nr Kw (...), położonej w W. Leśnym, w wyniku czego, wprowadzając wspomniany Bank w błąd co do realności zabezpieczenia kredytu, wyłudził kredyt wartości 470.000 zł,

2) w maju 2000 r. w G., doprowadził do zawarcia przez (...) (...) spółkę z o.o. z miejscowym (...) Banku (...) S.A., umowy nr (...) o kredyt w kwocie 2.500.000 zł, zmniejszonej następnie do 1.800.000 zł, w oparciu o wniosek kredytowy pomijający informację o powiązaniu personalnym K. M. z Z. M. (1), a przez to – z innymi podmiotami gospodarczymi, również korzystającymi z kredytów bankowych oraz weksel in blanco stanowiący prawne zabezpieczenie kredytu mimo świadomości, że nie zostanie on wykupiony z uwagi na sytuację finansową firmy, a nadto zobowiązanie spłaty kredytu hipoteką na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr Kw (...), prowadzoną w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków, co do której wiedział, że ustanowienie hipoteki będzie niemożliwe z uwagi na fakt, że wspomniana wyżej nieruchomość nie była własnością kredytobiorcy w wyniku czego wyłudził kredyt wartości 1.800.000 zł,

3) w sierpniu 2000 r. w G. doprowadził do zawarcia przez (...) (...) spółkę z o.o. z miejscowym (...) Banku (...) S.A., umowy kredytowej nr (...) o kredyt w kwocie 830.000 zł, nie informując tegoż Banku we wniosku kredytowym, że K. M. jest z nim związana personalnie, a przez to – także z innymi podmiotami gospodarczymi korzystającymi z kredytów bankowych, a nadto w oparciu o weksel in blanco, mający stanowić prawne zabezpieczenie kredytu przy świadomości, że nie zostanie on wykupiony z uwagi na brak środków finansowych oraz zawarte w umowie kredytowej zobowiązanie do ustanowienia hipoteki na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr Kw (...), prowadzoną w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków wiedząc, że ustanowienie hipoteki nie będzie możliwe z uwagi na fakt, że nieruchomość nie stanowiła własności firmy (...), w wyniku czego wyłudził kredyt wartości 830.000 zł,

4) w sierpniu 2000 r. w G. doprowadził do zawarcia przez (...) (...) spółkę z o.o. z miejscowym (...) Banku (...) S.A., umowy kredytowej nr (...) oraz podpisania aneksu nr (...), o kredyt w wysokości 1.600.000 zł, w oparciu o wniosek o kredyt, w którym pominięto powiązanie personalne K. M. z Z. M. (1), a przez to – z innymi podmiotami gospodarczymi korzystającymi z kredytów bankowych, a nadto weksel in blanco, będący zabezpieczeniem kredytu przy świadomości, iż nie zostanie on wykupiony ze względu na brak środków finansowych, a także nakłonił K. M. do podpisania w imieniu wspomnianej spółki (...) aneksu z 2 marca 2001 r., zobowiązującego ją do ustanowienia hipoteki zabezpieczającej kredyt, na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr Kw (...) – obręb W., prowadzoną w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków, mimo wiedzy, że ustanowienie nie będzie możliwe wobec braku tytułu własności ze strony spółki (...) oraz braku pełnomocnictwa do ustanowienia hipotek ze strony Z. M. (1) – właściciela nieruchomości, przez co wyłudził kredyt wartości 1.600.000 zł,

5) w dniu 30 listopada 2000 r., w G., doprowadził do zawarcia przez (...) (...) spółkę z o.o. z miejscowym (...) Banku (...) S.A., umowy kredytowej nr (...) w oparciu o wniosek kredytowy pomijający powiązania personalne K. M. z Z. M. (1), a przez to – innymi podmiotami gospodarczymi korzystającymi z kredytów bankowych, oraz weksel in blanco, mający stanowić prawne zabezpieczenie kredytu, mimo świadomości, iż nie zostanie on wykupiony ze względu na brak środków finansowych, w wyniku czego wyłudził kredyt w kwocie 160.000 zł,

a także:

6) w maju 2000 r. spowodował zawarcie przez (...) (...) umowy kredytowej nr (...), mimo braku zdolności kredytowej ze strony tej spółki, wyludząc kredyt w kwocie 3.500.000 zł,

7) w maju 2000 r. doprowadził do zawarcia przez (...) (...) umowy kredytowej nr (...), w oparciu o weksel in blanco nie mający pokrycia w majątku przedsiębiorstwa, wyludząc kredyt w kwocie 800.000 zł,

8) we wrześniu 2000 r., doprowadził do zawarcia przez (...) (...) umowy kredytowej nr (...), w oparciu o zabezpieczenie w postaci hipoteki na nieruchomości, która nie została faktycznie ustanowiona oraz weksel in blanco nie mający pokrycia w majątku przedsiębiorstwa, wyludząc kredyt w wysokości 500.000 zł,

9) we wrześniu 2000 r., doprowadził do zawarcia przez (...) (...) umowy kredytowej nr (...), mimo braku zabezpieczenia kredytu majątkiem spółki, wyludząc kredyt w kwocie 130.000 zł,

to jest o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. oraz w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.

III. we wrześniu 2000 r., w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, z powziętym z góry zamiarem, jako osoba fizyczna, doprowadził miejscowy (...) Banku (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej, znacznej wartości 399.992,94 złotych przez to, że wprowadzając tenże podmiot w błąd co do zamiaru spłaty uzyskanych kredytów, zawarł z nim następujące umowy:

1) w dniu 5 września 2000 r. - umowę nr (...) o pożyczkę gotówkową w kwocie 100.000 złotych,

2) w dniu 29 września 2000 r. - umowę nr (...) o kredyt w kwocie 149.050 DEM, przedstawiających równowartość 299.992,94 złotych, na refinansowanie zakupu lokali mieszkalnych,

nie spłacając zobowiązań powstałych w następstwie uzyskania tych kredytów,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 i art. 12 k.k.

IV. w dniu 6 grudnia 2000 r., w B., województwie (...), dopuścił się czynnej napaści na wykonującego obowiązki służbowe funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Z. – A. (...) przez to, że w celu uniknięcia zatrzymania do dyspozycji Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu potrafił wymienionego samochodem osobowym (...) o numerze rej. (...), powodując uszkodzenie ciała w postaci stłuczenia mięśni brzucha, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, a zarazem narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

to jest o przestępstwo określone w art. 223 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

V. w okresie od września 1993 r. do dnia 30 lipca 2001 r., w B. i innych miejscowościach, wbrew przepisom rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia 1991 r. (Dz.U. Nr 29, poz. 125), ukrywał dokument urzędowy w postaci paszportu dyplomatycznego o numerze (...), wydany mu 9 stycznia 1992 r. jako posłowi na Sejm RP, którym to dokumentem nie miał prawa wyłącznie rozporządzać,

to jest o przestępstwo z art. 276 k.k.

VI. w grudniu 1998 r., we W. i B., jako prokurent spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...). (...), w celu użycia jako autentyczne sfałszował dokumenty w postaci:

1) umowy kredytowej nr (...), zawartej z Bankiem (...) S.A. w Ł. – Oddziałem w L., wraz z załącznikiem, na których przerobił daty ich zawarcia na dzień 28 grudnia 1998 r.,

2) poleceń przelewu oraz bankowych not memoriałowych wymienionego wyżej Banku, na których za pomocą nieautentycznego, podrobionego stempla wstawił niezgodnie z prawdą daty ich sporządzenia na 28 grudnia 1998 r., podczas gdy faktycznie zostały one wystawione 29 grudnia 1998 r.,

3) a nadto przy użyciu komputera sporządził fikcyjny wyciąg nr (...) Banku (...) S.A. w Ł. – Oddziału w Ł., który niezgodnie z prawdą opatrzył datą 28 grudnia 1998 r., podczas gdy faktycznie ujęte w nim operacje przelewów bankowych z rachunku firmy (...) (...)d miały miejsce w dniach 29 i 30 grudnia 1998 r., po czym, posługując się opisanymi wyżej dokumentami, wyłudził na szkodę (...) w W. subwencję celową na spłatę kredytu udzielonego firmie (...). (...), w kwocie 990.000 zł,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

VII. w sierpniu 2000 r., w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podrobił podpis prezesa zarządu (...) (...) spółki z o.o. – K. M.:

1) w protokołach nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z 21 sierpnia 2000 r.,

2) protokołach nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 23 sierpnia 2000 r.,

3) pełnomocnictwie do reprezentowania spółki z o.o. (...) z 21 sierpnia 2001 r.,

4) w piśmie do Towarzystwa (...) spółki z o.o. w P. z 30 sierpnia 2000 r.,

a następnie uchwałę z 23 sierpnia 2000 r., dotyczącą wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w obrębie W., objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Trzebnicy, przedłożył jako autentyczną notariuszowi W. K. przy sporządzaniu aktu notarialnego przeniesienia własności nieruchomości z 13 września 2000 r. (Nr rep. (...)), wyłudzając poświadczenie nieprawdy co do zgody (...) spółki (...) na zbycie owego gruntu,

to jest o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

VIII. w grudniu 1998 r., w B., jako samoistny prokurent miejscowej firmy (...) (...)d z siedzibą w B., mającej status zakładu pracy chronionej i będącej płatnikiem podatku od towarów i usług (VAT), faktycznie kierując działalnością gospodarczą, w tym gospodarką finansową tego podmiotu, wbrew przepisom ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 11, poz.50), a także ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz.776) zaniechał odprowadzenia na rzecz reprezentującego Skarb Państwa (...) Urzędu Skarbowego we W. podatku od towarów i usług (VAT) należnego za miesiąc listopad 1998 r., w kwocie 2.100.000 złotych, powodując uszczuplenie tej należności publicznoprawnej dużej wartości,

to jest o przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s.

IX. w okresie od lutego 1998 r. do lutego 2000 r., we W., B., G. i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kierując faktycznie działalnością gospodarczą oraz gospodarką finansową powiązanych ze sobą osobowo i kapitałowo podmiotów gospodarczych o statusie spółek prawa handlowego : (...) Co.(...) w B., (...) w J., (...) K. Co.(...), a następnie (...) w K., Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) S.A. w G. i innych, a tym samym - decydując o ich rozliczeniach podatkowych ze Skarbem Państwa, kierując w tym zakresie działaniami innych osób, przy wykorzystaniu określonego wyżej uzależnienia wynikającego z wzajemnych związków gospodarczych, naraził Skarb Państwa na bezpodstawne zwroty należności publicznoprawnej w postaci podatku od towarów i usług (VAT) w łącznej wysokości nie mniejszej niż 12.385.518,46 zł, przedstawiającej wielką wartość w tym :

1) w okresie od lutego 1999 r. do lutego 2000 r., wspólnie i w porozumieniu z A. M. (1) - ówczesnym prezesem zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) S.A. w G., wyłudził podatek od towarów i usług (VAT) w kwocie 2.191.354 zł na szkodę Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Urząd Skarbowy w K.,

2) w okresie od lutego 1998 r. do marca 1999 r., wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem zarządu spółki (...) Co. Ltd w B., wyłudził podatek od towarów i usług (VAT) w kwocie 9.888.660 zł oraz spowodował uszczuplenie w tymże podatku w wysokości co najmniej 1.514.841 zł na szkodę Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Pierwszy Urząd Skarbowy we W.,

3) w okresie od lutego 1998 r. do września 2000 r., wspólnie i w porozumieniu z J. P., spowodował uszczuplenie przez spółkę z o.o. (...) w K. w tymże podatku na szkodę Skarbu Państwa w łącznej wysokości nie mniejszej niż 3.292.655 złotych, przedstawiającej wielką wartość, z czego za 1998 r. – w kwocie 660.222 złotych, za 1999 r. – w kwocie 1.696.003 złotych, a za 2000 r. – w kwocie 936.430 złotych, a nadto uzyskanie z Urzędu Skarbowego w K. nienależnego uznania nadwyżką podatku VAT naliczonego nad należnym w łącznej wysokości 1.711.596 złotych, w tym wypłatę środków finansowych z tego tytułu, w formie zwrotów bezpośrednich, na ogólną kwotę 305.504,46 złotych, przedstawiającą znaczną wartość,

przez to, że zaplanował, zorganizował i przeprowadził szereg pozornych transakcji handlowych kupna-sprzedaży towarów w postaci polimeru krystalicznego, granulatu PET, węgla koksowego, pasty do zębów i innych, pomiędzy kontrolowanymi przez siebie firmami mającymi status zakładów pracy chronionej, przy wykorzystaniu metody przedpłat pieniężnych z tytułu wzajemnej odsprzedaży różnych towarów oraz wielokrotnym przepływie tych samych środków finansowych, bez ekonomicznego uzasadnienia oraz zamiaru wywołania nimi faktycznych skutków, a wyłącznie w celu osiągnięcia odpowiedniej relacji pomiędzy wielkościami podatku VAT naliczonego i należnego, w szczególności uzyskania nadwyżek podatku naliczonego nad należnym, wprowadzając wymienione urzędy skarbowe w błąd co do rzeczywistego przebiegu i celów tego obrotu,

to jest o przestępstwo z art. 76 § 1 k.k.s. i art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., art. 7 § 1 k.k.s. oraz w zw. z art. 9 § 1 k.k.s.

X. w okresie od lutego 1996 r. do stycznia 1998 r., we W., pełniąc funkcję prezesa, a następnie pełnomocnika zarządu spółki z o.o. (...) Co. Ltd, będąc odpowiedzialny z tego tytułu za prawidłowość rozliczeń tej jednostki z budżetem państwa z tytułu zobowiązań podatkowych, dopuścił do uszczuplenia należności Skarbu Państwa w zakresie podatku od towarów i usług w kwocie łącznej 1.896.514,45 zł wskutek podania w deklaracjach VAT - 7 nieprawdy w zakresie:

1) zaniżonego podatku należnego wskutek:

a) nieujęcia w deklaracjach kwot podatku należnego od sprzedaży na rzecz kontrahenta zagranicznego usług „organizacji zakupu i dostawy, realizacji kontraktu, finansowania dostaw”, związanych ze sprzedażą towarów w składzie celnym - bezpodstawnie zakwalifikowanych przez Spółkę jako usługi wyłączone spod ustawy o podatku od towarów i usług, pomimo świadczenia tych usług w kraju, wbrew art. 2 ust. 1 i art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. nr 11 późn. zm.): w styczniu 1996 r. - o 81.607 zł, w lutym 1996 r. - o 101.396 zł, marcu 1996 r. - o 228.965 zł, w kwietniu 1996 r. - o 346.004 zł, w maju 1996 r. - o 56.245 zł, w czerwcu 1996 r. - o 71.546 zł, w lipcu 1996 r. - o 130.341 zł, w marcu 1997 r. - o 183.916 zł, w kwietniu 1997 r. - o 16.274 zł, w maju 1997 r. - o 13.804 zł, w lipcu 1996 r. - o 33.419 zł i we wrześniu 1997 r. - o 11.904 zł,

b) nieujęcia w deklaracjach kwot podatku należnego od sprzedaży dla kontrahenta zagranicznego usług „organizacji zakupu i dostawy, realizacji kontraktu, finansowania dostaw” związanych ze sprzedażą eksportowanych towarów, bezpodstawnie zakwalifikowanych przez Spółkę jako eksport usług, pomimo świadczenia ich w kraju oraz faktu, że wartość tych usług nie była uwzględniona w cenie eksportowanego towaru wykazanej w deklaracji SAD, wbrew art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. nr 11 późn. zm.): w styczniu 1996 r. - o 27.832 zł, w lutym 1996 r. - o 31.597,29 zł, w marcu 1996 r. - o 4.628,86 zł,

w kwietniu 1996 r. - o 15.004,66 zł, w czerwcu 1996 r. - o 6.163,71 zł, w lipcu 1996 r. - o 6.335,37 zł, w styczniu 1997 r. - o 13.942 zł, w lutym 1997 r. - o 52.593 zł, w marcu 1997 r. - o 220.442 zł, w kwietniu 1997 r. - o 17.470 zł, w maju 1997 r. - o 25.285 zł, w czerwcu 1997 r. - o 178.055 zł, w lipcu 1996 r. - o 33.419 zł, we wrześniu 1997 r. - o 11.904 zł, w październiku 1997 r. - o 46.517 zł, w listopadzie 1997 r. - o 132.986 zł, w grudniu 1997 r. - o 56.044 zł,

2) zawyżenia podatku naliczonego o 171.797 zł w czerwcu 1997 r., wskutek niedokonania korekty podatku naliczonego od wydatków na nakłady inwestycyjne dokonane w obiektach przy ul. (...) we W. w latach 1995 - 1997 i przy ul. (...)/R(...) w latach 1993-1997, pomimo sprzedaży tych obiektów w dn. 18 czerwca 1997 r. jako zwolnionych od podatku od towarów i usług, wbrew art. 20 ust. 1 i art. 25 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym,

co skutkowało uszczupleniem należności Skarbu Państwa w podatku od towarów i usług w kwocie łącznej 1.896.514,45 zł, w tym za: styczeń 1996 r. - o 109.439 zł, za luty 1996 r. - o 132.994 zł, za marzec 1996 r. - o 233.965,45 zł, za kwiecień 1996 r. - o 361.009 zł, za maj 1996 r. - o 56.245 zł, za czerwiec 1996 r. - o 77.710 zł, za lipiec 1996 r. - o 136.495 zł, za styczeń 1997 r. - o 13.942 zł, za luty 1997 r. - o 52.593 zł, za marzec 1997 r. - o 220.442 zł, za kwiecień 1997 r. - o 17.470 zł, za maj 1997 r. - o 25.285 zł, za czerwiec 1997 r. - o 178.055 zł, za lipiec 1996 r. - o 33.419 zł, za wrzesień 1997 r. - o 11.904 zł, za październik 1997 r. - o 46.517 zł, za listopad 1997 r. - o 132.986 zł i za grudzień 1997 r. - o 56.044 zł,

to jest o przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s.

XI. w okresie od stycznia do maja 1999r. w J. i we W. wykorzystując faktyczne uzależnienie od siebie S. G. (1) - prezesa zarządu spółki z o.o. (...) zakładu pracy chronionej w J. i A. G. (1) - prokurenta tej Spółki, wynikające z powiązań osobowych i kapitałowych, polecił im zawieranie w imieniu tego podmiotu umów z zakładami pracy chronionej dotyczących obrotu węglem koksującym, polimerem butelkowym, preformami PET, pastą do zębów i innymi towarami, w celu narażenia Skarbu Państwa na bezpodstawny zwrot podatku od towarów i usług za miesiące styczeń, luty, kwiecień i maj 1999 r., na łączną kwotę 8.256.449 zł, przedstawiającą wielką wartość,

to jest o przestępstwo z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i z art. 9 § 1 k.k.s. oraz w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s.

XII. w okresie od stycznia do kwietnia 2000 r., we W. i w B., jako samoistny prokurent spółki z o.o. (...). (...), kierując faktycznie działalnością gospodarczą oraz gospodarką finansową tego podmiotu, w warunkach ciągu przestępstw, doprowadził niżej wymienione przedsiębiorstwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci towarów o łącznej wartości 370.800,80 złotych , w tym:

- 1) spółkę z o.o. (...) z K., od której firma (...) (...) nabyła blachę wartości 109.652,88 zł,
- 2) spółkę jawną (...) (...) z K., od której spółka (...) (...) nabyła blachę o znacznej wartości 194.727,92 zł,
- 3) Biuro I.-E. (...) B. W. we W., od którego spółka (...) (...) zakupiła cukier o łącznej wartości 113.420 zł, rozliczony do kwoty 47.000 zł,

przez to, że wprowadzając kontrahentów w błąd co do zamiaru uregulowania zobowiązań z tego tytułu, zorganizował i przeprowadził transakcje kupna-sprzedaży tych towarów, a po dokonaniu zakupów nie uiścił płatności wobec dostawców,

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

XIII. w kwietniu 2000 r., we W., pełniąc funkcję jak w pktcie XIII niniejszego aktu oskarżenia, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przywłaszczył na szkodę (...) spółki z o.o. w R. pieniądze w kwocie **865.642,29** złotych, przedstawiające znaczną wartość, wpłacone do spółki z o.o. (...) (...) w B. tytułem zaliczki na poczet przyszłych dostaw cukru dla sieci hipermarketów(...) (...),

to jest o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

XIV. w okresie od kwietnia 1996 r. do listopada 1997 r., we W., działając w krótkich odstępach czasu, z powziętym z góry zamiarem, jako prezes zarządu (...) Co. Ltd spółki z o.o. we W., nakłonił B. S. (1) do podrobienia dokumentów handlowych tego przedsiębiorstwa oraz firm (...)T.E. Limitem i C. I. z Wielkiej Brytanii, w tym :

- umowy kupna-sprzedaży z 29 kwietnia 1996 r., wraz z aneksem,
- aneksu nr (...) do powyższej umowy, z 30 kwietnia 1996 r.,
- aneksu nr (...) do powyższej umowy, z 27 czerwca 1996 r.,
- aneksu nr (...) do powyższej umowy, z 28 czerwca 1996 r.,
- aneksu nr (...) do powyższej umowy, z 2 sierpnia 1996 r.,
- aneksu nr (...) do powyższej umowy, z 5 sierpnia 1996 r.,
- aneksu nr (...) do powyższej umowy, z 5 września 1996 r.,
- ugody podpisanej z datą 18 listopada 1997 r., odnoszącą się do powyższej umowy,

poprzez złożenie przez wymienioną podpisów na tych dokumentach za D. B., jako osobę reprezentującą firmę (...)T.E. (...) z Anglii, w celu posłużenia się owymi dokumentami jako autentycznymi,

to jest o przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 21 marca 2011 roku (sygnatura akt III K 411/07), **w sprawie oskarżonego Z. M. (1) rozstrzygnął:**

I. oskarżonego Z. M. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 26 maja 1999 r. do 14 kwietnia 2000 r., we W., G., K. i innych miejscowościach, w warunkach czynu ciągłego, jako prokurent spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) (...) oraz faktyczny decydent w innych spółkach prawa handlowego, o nazwach (...), (...) i innych, kierował działalnością przestępczą polegającą na wyłudzeniu kredytów bankowych, realizowaną przez inne osoby w oparciu o dokumentację zawierającą nieprawdziwe dane lub nierzetelne oświadczenia dotyczące okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu, w następstwie czego doprowadził różne banki na terenie kraju do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości **22.445.000 zł**, a w szczególności:

1. w dniu 26 maja 1999 r., we W., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) w J., wyłudził na szkodę wyżej wymienionego Banku kredyt obrotowy w kwocie 495.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez wspomnianą spółkę umowy kredytowej nr (...) w oparciu o wnioski kredytowe, w którym zatajono fakt zadłużenia (...) z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów w Banku (...) S.A. – Oddziale w K. – w wysokości 5.000.000 zł oraz (...) Banku S.A. – Oddziale w R. – w wysokości 5.000.000 zł,

2. w dniu 28 lipca 1999 r., w K., wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem zarządu (...) Co. (...), wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt na działalność gospodarczą w kwocie 4.350.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) (...) ze wspomnianym Bankiem umowy kredytowej nr (...) oraz umowy przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do tożsamości w postaci, między innymi, ciągnika siodłowego (...) nr ewid. (...) wartości 365.008,69 zł oraz wtryskarki nr ewid.(...) (...) wartości 772.401,19 zł, które to urządzenia nie stanowiły własności (...) Co. (...), natomiast były przedmiotem umów leasingowych: ciągnik siodłowy (...) umowy nr (...) z (...) S.A. we W., natomiast wtryskarka – umowy nr (...) (...)z (...) spółka z o.o. w W., przez co wprowadził w błąd bank kredytujący w zakresie skuteczności zabezpieczenia kredytu,

3. w dniu 31 sierpnia 1999 r., w G., wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem (...) Co. (...) wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt w kwocie 900.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez tenże Bank umowy kredytowej nr (...) w oparciu o wniosek kredytowy w którym zatajono fakt zaciągnięcia przez (...) Co. (...) kredytu w wysokości 4.350.000 zł w Banku (...) S.A. – Oddziale w K.,

4. w dniu 27 grudnia 1999 r., w K., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem zarządu spółki z o.o. (...), wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt dyskontowy w kwocie 5.000.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) ze wspomnianym Bankiem umowy kredytowej nr (...) w oparciu o nierealną hipotekę kaucyjną w wysokości 5.000.000 zł na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną w Sądzie Rejonowym Wrocław-Krzyki, mającą stanowić prawne zabezpieczenie kredytu, a także wniosek kredytowy w którym pominięto istnienie zobowiązań (...) spółki (...) z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów w kwotach 495.000 zł, 5.000.000 zł, 5.000.000 zł, 1.755.000 zł i 1.000.000 zł w Banku (...) S.A. – Oddziale w K., (...) Banku S.A. – Oddziale w R., oraz Banku (...) S.A. – Oddziale w K.,

5. w dniu 14 stycznia 2000 r., w G., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem spółki z o.o. (...) w J., wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt obrotowy w kwocie 1.900.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) z tymże Bankiem umowy kredytowej nr (...) w oparciu o wniosek kredytowy, w którym zatajono fakt zadłużenia tej firmy z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów w kwotach 495.000 zł, oraz po 5.000.000 zł w Banku (...) S.A. – Oddziale we W., Banku (...) S.A. – Oddziale w K., (...) Banku S.A. – Oddziale w R. oraz w Banku (...) S.A. – Oddziale w K., odpowiednio w dniach 26 maja, 11 października, 13 października oraz 27 grudnia 1999 r.,

6. w styczniu 2000 r. w G., wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem zarządu (...) Co. (...), wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt w kwocie 1.100.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez (...) Co. (...) ze wspomnianym bankiem umowy kredytowej nr (...) oraz umowy przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do tożsamości w postaci wtryskarki wartości 772.000 zł, nie będącej własnością (...) Co. (...), a stanowiącej przedmiot umowy leasingowej nr (...) (...) (...), zawartej z firmą (...) – spółką z o.o. w W., przy czym urządzenie to było jednocześnie zabezpieczeniem kredytu uzyskanego przez (...) Co. (...) w Banku (...) S.A. – Oddziale w K. na podstawie umowy o kredyt z 28 lipca 1999 r. (nr (...)), wprowadzając w ten sposób bank kredytujący w błąd co do skuteczności zabezpieczenia spłaty kredytu,

7. w dniu 31 stycznia 2000 r. w R., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) w J., wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku S.A. kredyt dyskontowy w kwocie 5.000.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) ze wspomnianym Bankiem umowy kredytowej nr (...)/ (...) w oparciu o wniosek kredytowy, w którym zatajono fakt zadłużenia tej firmy z tytułu wcześniej zaciągniętych kredytów w kwotach 5.000.000 zł, 495.000 zł, 5.000.000 zł, 1.755.000 zł oraz 1.900.000 zł w Banku (...) S.A. – Oddziale w K., Banku (...) S.A. – Oddziale we W., Banku (...) S.A. – Oddziale w K. oraz Banku (...) S.A. – Oddziale w G.,

8. w dniu 8 lutego 2000 r., w G., wspólnie i w porozumieniu ze S. G. (1) – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) w J., wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt w kwocie 1.500.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) z tymże Bankiem umowy kredytowej nr (...) w oparciu o nierealną hipotekę kaucyjną w kwocie 1.500.000 zł, na nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków, będącą deklarowanym zabezpieczeniem kredytu, a nadto wniosek o kredyt, w którym zatajono fakt zadłużenia spółki (...) z tytułu wcześniej zaciągniętego kredytu, w wysokości 495.000 zł, na podstawie umowy o kredyt z 26 maja 1999 r., zawartej z Bankiem (...) S.A. – Oddziałem we W.,

9. w dniu 14 kwietnia 2000 r., w G., wspólnie i w porozumieniu z J. P. – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w K., wyłudził na szkodę miejscowego (...) Banku (...) S.A. kredyt obrotowy w wysokości 2.200.000 zł przez to, że doprowadził do zawarcia przez spółkę (...) ze wspomnianym Bankiem umowy o kredyt nr (...) w określonej wyżej kwocie, a następnie umowy zastawu rejestrowego nr (...), dotyczącego majątku ruchomego kredytobiorcy, mającego postać papieru do opakowań i preform PET o wartości 3.413.934,44 zł, a nadto cesji praw z polisy ubezpieczeniowej (...), obejmującej powyższe mienie, który to zastaw rejestrowy miał być prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu,

wprowadzając bank kredytujący w błąd co do istnienia i wartości owego mienia ruchomego, faktycznie nie będącego w posiadaniu spółki (...),

to jest przestępstwa z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 19§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 kk grzywnę w liczbie 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 300 (trzysta) złotych;

II. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego tego, że w dniu 28 stycznia 1999 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem zarządu (...) Co. (...), w celu uzyskania przez Spółkę (...) (...) kredytu obrotowego w wysokości 2.848.000 zł w Banku (...) S.A. w K. – Oddział we W. przedłożył do umowy kredytowej nr (...) podrobiony weksel wraz z poręczeniem wekslowym Zakładu Pracy (...) S.A. z B., będące prawnym zabezpieczeniem tego kredytu, udzielonego firmie (...). (...), tj. czynu z art. 297§1kk w zw. z art. 270§1 kk w zw. z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 297§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego tego, że w dniu 29 czerwca 1999 r., we W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) K. Co. Ltd zakład pracy chronionej z siedzibą w K., wyłudził na szkodę ówczesnego Banku (...) S.A. w K. – Oddziału we W., kredyt dyskontowy w wysokości 495.000 złotych nie mając możliwości ani zamiaru jego spłaty, tj. czynu z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk w zw. z art. 286§1 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 kk grzywnę w liczbie 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 300 (trzysta) złotych;

IV. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. II. części wstępnej wyroku, przyjmując, iż działał w warunkach czynu ciągłego to jest przestępstwa z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 297 § 1 kk oraz w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk w zw. z art. 286§1kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 kk grzywnę w liczbie 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 300 (trzysta) złotych;

V. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. III. części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk w zw. z art. 286§1kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności a na podstawie art. 33§2 kk grzywnę w liczbie 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 300 (trzysta) złotych;

VI. przyjmując, iż oskarżony Z. M. (1) w dniu 6 grudnia 2000 r., w B., województwie (...), chcąc uniknąć zatrzymania do dyspozycji Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, działając nieumyślnie potracił samochodem osobowym (...) o numerze rej. (...) funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Z. – A. (...), powodując uszkodzenie jego ciała w postaci stłuczenia mięśni brzucha, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, a zarazem narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a czyn ten stanowi przestępstwo z art. 157 § 1 i 3 kk w zw. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, na podstawie art. 17§1 pkt. 6 kpk postępowanie umorzył, kosztami postępowania w tym zakresie obciążył Skarb Państwa;

VII. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. V. części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 276 kk i za to na podstawie art. 276 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. VI. części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk i art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk w zw. z art. 286§1kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 kk grzywnę w liczbie 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 300 (trzysta) złotych;

IX. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. VII. części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 270 § 1 kk i art. 272 kk w zw. z art.11 § 2 kk i za to na podstawie art. 270§1kk w zw. z art. 11§3 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 17§1 pkt. 6 kpk umorzył wobec Z. M. (1) postępowanie w zakresie czynu opisanego w pkt. VIII. części wstępnej wyroku, obciążając w tym zakresie kosztami postępowania Skarb Państwa;

XI. na podstawie art. 17§1 pkt. 6 kpk umorzył wobec Z. M. (1) postępowanie w zakresie czynu opisanego w pkt. IX. części wstępnej wyroku, przyjmując, iż dopuścił się go w okresie od lutego 1998r. do września 2000r., obciążając w tym zakresie kosztami postępowania Skarb Państwa;

XII. na podstawie art. 17§1 pkt. 6 kpk umorzył wobec Z. M. (1) postępowanie w zakresie czynów opisanych w pkt. X-XI części wstępnej wyroku, obciążając w tym zakresie kosztami postępowania Skarb Państwa;

XIII. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. XII. części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk w zw. z art. 286§1kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 kk grzywnę w liczbie 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 300 (trzysta) złotych;

XIV. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. XIII. części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 284§1 kk w zw. z art. 294§1 kk i za to na podstawie art. 294§1 kk w zw. z art. 284§1kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33§2 kk grzywnę w liczbie 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 300 (trzysta) złotych;

XV. uznał oskarżonego Z. M. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. XIV. części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art. 19§1 kk w zw. z art. 270§1kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XXVII. na podstawie art. 85 i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzone powyżej kary połączył i wymierzył karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności, grzywnę w liczbie 200 (dwustu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 300 (trzysta) złotych;

XXX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 30 lipca 2001r. do 11 lutego 2003r.,

XXXI. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia szkody:

- na rzecz (...) w W. w kwocie 990.000zł –solidarnie przez Z. M. (1) i A. M. (2),
- na rzecz (...) Banku w kwocie 5.000.000zł przez Z. M. (1),
- na rzecz Biura I.-E. (...) B. W. we W. w kwocie 66.420zł przez Z. M. (1),
- na rzecz Banku (...) S.A. w kwocie 10.102.000zł przez Z. M. (1);

XXXII. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów postępowania na niego przypadających, w tym wymierzył mu 12.600 zł opłaty.

Z wyrokiem tym nie pogodził się oskarżony Z. M. (1), w którego imieniu apelacje wnieśli obrońcy.

A. B. G. wyrok w części uznającej oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów i wymierzonej mu kary –
zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 6 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. poprzez uniemożliwienie oskarżonemu brania udziału w rozprawie i złożenia wyjaśnień w sprawie;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. poprzez nieuprawnione rozszerzenie katalogu zamkniętego podstaw prawnych oddalenia wniosku dowodowego, co doprowadziło do oddalenia wniosków dowodowych oskarżonego, a dalej naruszenia prawa do obrony oskarżonego wyrażonego w prawie inicjatywy dowodowej, przy czym wnioski dowodowe oskarżonego dotyczyły zasadniczych dla ustalenia sprawstwa okoliczności;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 424 k.p.k. poprzez zawarcie w uzasadnieniu wyroku wzajemnie sprzecznych ustaleń faktycznych, które mają zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawstwa,

4. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia tzn. art. 4 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie i zaniechanie zbadania okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego z jednoczesnym uwzględnieniem wszelkich okoliczności działających na jego niekorzyść, co przejawia się w wybiórczym uwzględnieniu i daniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, jedynie w takim zakresie, w jakim odpowiadało to tezie o jego sprawstwie i winie.

Pismem z dnia 12 lipca 2011 roku obrońca uzupełnił apelację w ten sposób, że sformułował wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie Z. M. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów, bądź też uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Z. M. (1) do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

A.. S. K. wyrok w części uznającej oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów, wymierzonej kary, obowiązku naprawienia szkody oraz zasądzonej opłaty – zarzucając:

1. obrazę przepisu art. 167 k.p.k. przez oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodów, które mogły wnieść dodatkowy element przybliżający wyjaśnienie rzeczywistego przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania, a zwłaszcza wniosków o dopuszczenie dowodów z przesłuchania świadków: A. V., D. W., O. A., E. B., E. P., W. B., A. T., J. R., Z. W., J. A., J. Ł. i L. S.. Przeprowadzenie tych dowodów mogło prowadzić do oceny, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów, a w konsekwencji do jego uniewinnienia;

2. obrazę przepisu art. 167 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. polegającą na tym, że Sąd I Instancji nie dopuścił z urzędu dowodu z przesłuchania świadka J. R. mimo, iż Sąd ten znał okoliczności wskazujące, na to, że świadek ten ma wiedzę i posiada dowody wskazujące jednoznacznie na to, że oskarżony Z. M. (1) nie dopuścił się zarzucanych mu czynów. Dopuszczenie tego dowodu mogło prowadzić do ustalenia, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanych mu czynów, co w konsekwencji powinno skutkować wydaniem wyroku uniewinniającego;

3. obrazę przepisu art. 7 w zw. z art. 410 k.p.k. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań świadka Z. M. (2), w części dotyczącej wymuszenia zeznań na jego bracie J. M. (1), z pominięciem zeznań świadków J. T. i D. M. oraz M. S. (1) – z zeznań których również wynika, że zeznania w tej sprawie, obciążające oskarżonego Z. M. (1), były uzyskiwane poprzez wywieranie na świadkach niedopuszczalnej presji. Ewentualne ustalenie, że zeznania świadka J. M. (1), jako wymuszone, są niewiarygodne, prowadziłyby do uniewinnienia oskarżonego;

4. obrazę przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 Konstytucji – przez przyjęcie, że „okolicznościami ujawnionymi w toku rozprawy głównej”, które stanowią podstawę orzeczenia, są też zeznania uzyskane za pomocą gróźb i obietnic składanych świadkom przez organy ścigania. Odmowa dania przez Sąd wiary zeznaniom wymuszonym na świadkach powinno prowadzić do uniewinnienia oskarżonego;

5. obrazę przepisu art. 424 w zw. z art. 410 k.p.k. przez zbiorcze powołanie w uzasadnieniu dowodów, bez wskazania konkretnych dowodów, potwierdzających poszczególne okoliczności mające w ocenie Sądu I Instancji istotne dla sprawy znaczenie. Takie uzasadnienie daje podstawę do przyjęcia, że Sąd I Instancji nie jest pewien,

czy powołane przez Sąd okoliczności są okolicznościami „ujawnionymi” czy „wyobrażonymi” oraz uniemożliwia instancyjną kontrolę wyroku – co w konsekwencji uzasadnia jego uchylenie;

6. obrazę przepisu art. 410 w zw. z art. 92 k.p.k. przez oparcie wyroku na okolicznościach, które nie zostały ujawnione w toku rozprawy głównej. Okoliczności takie nie mogą stanowić podstawy wyroku, co w konsekwencji powinno prowadzić do uniewinnienia oskarżonego;

7. obrazę przepisu art. 41 § 1 k.p.k. przez oddalenie wniosku o wyłączenie Sędziego mimo, iż oskarżony wykazał okoliczności wskazujące na działania i zaniechania Sędziego, które mogą wskazywać na negatywne odczucia wobec tego oskarżonego. Wydanie wyroku przez Sędziego, co do bezstronności którego istnieją wątpliwości, stanowi nie tylko obrazę w/w przepisu kpk lecz przede wszystkim naruszenie konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego, bezstronnego sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji);

8. obrazę przepisu art. 42 § 1 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. polegającą na tym, że Sędzia nie złożył żądania o wyłączenie siebie, mimo wątpliwości wskazanych w punkcie (7).

Stawiając powyższe zarzuty obrońca Z. M. (1) wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, XIII, XIV, XV, XXVII (wymiar kary łącznej wobec Z. M. (1)), XXIXI (obowiązek naprawienia szkody przez Z. M. (1)) i XXXII (wymierzenie opłaty Z. M. (1)) i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania przed sądem I instancji, II instancji i ponownie I instancji, w tym zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego Z. M. (1) taryfowych kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje okazały się częściowo zasadne.

Dla porządku wyводу, celowe jest przedstawienie w pierwszej kolejności zagadnień natury ogólnej.

Przedmiotowa sprawa rozpoznana została przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po raz trzeci.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 16 grudnia 2011 roku (sygnatura akt II AKa 269/11), w sprawie oskarżonego Z. M. (1), uchylił zaskarżony wyrok w punkcie VII części rozstrzygającej i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. – postępowanie w tej części umorzył. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i wymierzył oskarżonemu Z. M. (1) karę łączną 6 lat pozbawienia wolności i karę łączną 200 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na 300 złotych.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wywiódł adw. B. G. - obrońca skazanego Z. M. (1). Kasacja obrońcy nie była skierowana na tę część wyroku Sądu Apelacyjnego, w której uchylono wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu i umorzono postępowanie.

Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 17 stycznia 2013 roku (sygnatura akt V K.K. 170/12), uznał kasację za zasadną w zakresie, w jakim podniesiono w niej zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego – art. 167 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. (punkt 4 kasacji) i w tego następstwie – uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w zaskarżonej części i sprawę w tym zakresie przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy zobowiązał Sąd Apelacyjny do przeprowadzenia dowodu z zeznań J. R. na okoliczności, które mogły mieć realne znaczenie dla oceny przesłanek ewentualnej odpowiedzialności karnej Z. M. (1), a następnie do przeprowadzenia kompleksowej kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Warto wspomnieć, że Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadne wszystkie pozostałe zarzuty kasacyjne skarżącego. Jest to o tyle istotne, że niektóre z nich były w dużej mierze powieleniem zarzutów apelacyjnych oskarżonego. Chodzi w szczególności o zarzuty:

-zaaprobowania przez Sąd Odwoławczy sytuacji polegającej na niemożliwieniu oskarżonemu Z. M. (1) złożenia wyjaśnień w toku rozprawy głównej, przez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy w celu dalszego składania wyjaśnień i przeprowadzenia rozprawy, mimo, że oskarżony nie mógł brać w niej czynnego udziału z powodów zdrowotnych,

- pobieżnego i mało wnikliwego odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów dotyczących oddalenia wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków A. V., D. W., O. A., E. B., E. T. i W. B., co doprowadziło do powielenia przez Sąd Odwoławczy błędnej oceny tych wniosków dowodowych dokonanej przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 roku (sygnatura akt II AKa 197/13), po ponownym rozpatrzeniu sprawy oskarżonego Z. M. (1) i przesłuchaniu świadka J. R., zmienił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego Z. M. (1) w ten sposób, że obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej Bankowi (...) S.A. ustalił w wysokości 2.000.000 zł, w miejsce (...) Banku przyjął B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, uchylił orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody w wysokości 66.420 zł na rzecz Biura I.-E. (...) B. W. we W., wymiar kary łącznej obniżył do 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności oraz 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 300 (trzysta) złotych, zaś, na podstawie art. 63 § 1 k.k., zaliczył na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie od 30 lipca 2001 roku do 11 lutego 2003 roku, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok, w odniesieniu do oskarżonego Z. M. (1), utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wywiódł ponownie adw. B. G. - obrońca oskarżonego Z. M. (1).

Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 4 listopada 2014 roku (sygnatura akt V K.K. 163/14), uznał kasację za zasadną w zakresie, w jakim podniesiono w niej zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego – art. 6 k.p.k., art. 77 k.p.k. w zw. z art. 117 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 450 § 3 k.p.k. (punkt 1 kasacji) i uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i sprawę oskarżonego Z. M. (1) przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy zobowiązał Sąd Apelacyjny do ustalenia, czy obaj obrońcy w dalszym ciągu są obrońcami z wyboru oskarżonego, a jeżeli tak, to powiadomieniach ich obu, w sposób prawidłowy o terminie rozprawy odwoławczej. Zwrócił również uwagę, że w przypadku ponowienia wniosków o przesłuchanie świadków D. W. i O. A., Sąd Apelacyjny powinien mieć na uwadze nie tylko zalecenia Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 stycznia 2013r., ale również treść zeznań świadka J. R., złożonych w dniu 17 grudnia 2013r.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności należy wskazać, że nieaktualne są zarzuty dotyczące skazania oskarżonego za występki z art. 276 k.k. (punkt VII części rozstrzygającej wyroku Sądu Okręgowego). Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uchylił bowiem zaskarżony wyrok w tej części i postępowanie umorzył. Orzeczenie owe stało się prawomocne w dniu 16 grudnia 2011 roku. Nieaktualne są także zarzuty dotyczące oddalenia wniosku dowodowego zmierzającego do przesłuchania w charakterze świadka J. R., gdyż Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę oskarżonego w dniu 23 kwietnia 2015r., dowód ten przeprowadził na rozprawie odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zaaprobował również ocenę większości zarzutów apelacji dokonaną przez uprzednio rozpoznającą sprawę w postępowaniu odwoławczym Sądy Orzekające.

W odniesieniu do zarzutu postawionego w pkt 1 apelacji adw. B. G. dość powiedzieć, że podczas postępowania przed Sądem Okręgowym nie naruszono prawa oskarżonego do obrony, a w szczególności nie ma podstaw do sformułowania wniosku, że oskarżonemu uniemożliwiono udział w rozprawie i tym samym złożenie wyjaśnień. Z akt sprawy wynika, że oskarżony zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak sądowego, w tym na ostatnim terminie rozprawy w dniu 21 marca 2011r., miał możliwość składania wyjaśnień na wszelkie okoliczności pozostające w związku z jego sprawą. Z tych względów Sąd Apelacyjny w pełni podzielił w powyższym zakresie skrupulatne i szczegółowe ustalenia zawarte w uzasadnieniach skasowanych wyroków wydanych przez Sądy Apelacyjne poprzednio rozpoznającą sprawę w dniu 16 grudnia 2011 r., sygn. akt: II AKa 269/11 i w dniu 17 grudnia 2013r., sygn. akt: II Aka 197/13 i uznał, iż

w sprawie, wbrew podniesionym przez obrońców oskarżonego zarzutom nie naruszono przepisów procesowych, a w szczególności art. 6 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. Ich przytaczanie w tym miejscu jawi się jako zbędne.

W odniesieniu do zarzutów naruszenia przepisów procesowych wskazanych w pkt 3 i 4 apelacji adw. B. G. i w pkt 5 i 6 apelacji adw. S. K. powtórzyć trzeba, że Sąd I instancji, za wyjątkiem zeznań J. R., wykorzystał w toku rozprawy głównej wszelkie istniejące możliwości dowodowej weryfikacji tez aktu oskarżenia i ustalił stan faktyczny na podstawie całokształtu ujawnionego i ocenionego, z zachowaniem rygorów z art. 7 k.p.k., materiału dowodowego. Również wysnuł słuszne wnioski w zakresie sprawstwa i zawinienia oskarżonego przypisując mu popełnienie przypisanych czynów. Tym prawidłowym ustaleniom i ocenie materiału dowodowego skarżący przeciwstawiają własną ocenę materiału dowodowego, nie wskazując argumentów, które mogłyby uzasadniać twierdzenie o błędności poczynionych ustaleń faktycznych.

Zawarta w uzasadnieniu Sądu I instancji ocena dowodów nie sprowadza się do ich streszczenia. Sąd ten dostrzega istnienie sprzeczności między poszczególnymi dowodami, co sygnalizuje w pisemnym uzasadnieniu wyroku, a następnie starannie i dokładnie wyjaśnia, na których z nich się oparł i dlaczego oraz z jakich powodów inne odrzucił. Określony w art. 424 § 1 kpk obowiązek wskazania, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych został w realiach niniejszej sprawy przez Sąd Okręgowy spełniony. Wbrew twierdzeniom skarżących, Sąd Okręgowy wskazał, którym z dowodów oraz w jakich fragmentach dał wiarę i dlaczego, a także przytoczył powody, które zdecydowały o odmówieniu wiary części wyjaśnień oskarżonego Z. M. (1), a także zeznań niektórych świadków. Sąd Okręgowy słusznie dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego tylko w tej części, w której wyjaśnienia te (precyzyjniej – okoliczności w nich zawarte) znalazły poparcie w innych dowodach. Odmówiono natomiast wiarygodności tym wyjaśnieniom, które w konfrontacji z innymi, wiarygodnymi dowodami nie miały siły przekonywania. Dowody te, to zeznania szeregu świadków oraz dowody z dokumentów, które poniżej zostaną omówione. W związku z powyższym nie ma mowy w realiach niniejszej sprawy o naruszeniu przez Sąd Okręgowy dyspozycji wskazanych w apelacjach przepisów procesowych.

Nie ma racji skarżący adw. S. K., gdy w apelacji wskazuje, że podstawą orzeczenia skazującego oskarżonego są też zeznania uzyskane za pomocą gróźb i obietnic składanych świadkom przez organy ścigania.

Skarżący kwestionuje wiarygodność J. M. (1), który zmarł, już po złożeniu zeznań w charakterze świadka w toku postępowania sądowego, a w związku z powyższym zeznania złożył jego brat – Z. M. (2), który zeznał, że „brat prosił żebym przeprosił pana M. za to co zeznawał przeciwko niemu, gdyż uległ naciskom, bo bardzo źle znosił areszt” (k. 29603-29605). Sąd Okręgowy zasadnie doszedł do przekonania, że relacja Z. M. (2), nie wpłynęła ujemnie na ocenę wiarygodności zeznań zmarłego J. M. (1). Zeznania J. M. (1) są bowiem zbieżne z zeznaniami pracowników Banku w G., korespondują także z dowodami w postaci dokumentów bankowych i skarbowych. J. M. (1) nie podniósł również nigdy, by wywierano na nim presję, czy wpływano na treść jego wyjaśnień. Bezsporne jest, że wyjaśnienia J. M. (1) istotnie obciążały oskarżonego Z. M. (1). Jest więc rzeczą naturalną, że w związku z łączącą zmarłego wieloletnią relacją z oskarżonym budziło to u świadka refleksję, czy subiektywne uczucie żalu, którym podzielił się z bratem. To nie oznacza wszak, iż świadek zeznając podawał nieprawdę. Trzeba również stwierdzić, że gdyby treść wyjaśnień rzeczywiście miała mieć związek ze „złym znoszeniem aresztu” to J. M. (1) nie potwierdziłby swoich twierdzeń w postępowaniu sądowym. J. M. (1) w toku postępowania sądowego nie tylko potwierdził swoje wcześniejsze wyjaśnienia w całości, ale wskazał „Nikt mi nie mówił, że dobrze byłoby obciążyć M., żeby samemu uniknąć odpowiedzialności”(k.29118).

W odniesieniu do przywoływanych w apelacji zeznań D. M. i J. T. przypomnieć należy, że Sąd nie dał im wiary w zakresie, w którym wskazywali, że podczas przesłuchań nie mieli swobody wypowiedzi. Ponadto zeznania te nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych odnośnie czynów przypisanych Z. M. (1).

Jeśli chodzi o zeznania świadka M. S. (2) to z żadnego ich fragmentu nie wynika, aby podczas przesłuchań miała ograniczoną swobodę wypowiedzi.

Tym samym nie ma żadnych racjonalnych podstaw ku temu, aby uznać, że zeznania obciążające oskarżonego Z. M. (1), były uzyskiwane poprzez wywieranie na świadkach niedopuszczalnej presji, czy za pomocą gróźb.

Dowolne są zarzuty postawione w pkt 7 i 8 apelacji adw. S. K.. W dniu 7 grudnia 2009 r. obrońca oskarżonego złożył wniosek o wyłączenie sędziego orzekającego w przedmiotowej sprawie (k. 29733 akt). Będący jego podstawą przepis art. 41 § 1 KPK przyjmuje, że wyłączenie sędziego na wniosek, następuje wówczas, jeżeli zachodzi: „okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość” co do bezstronności sędziego. Ta okoliczność musi być uprawdopodobniona. Nie stanowią jej zatem subiektywne odczucia wnioskodawcy (strony) o stronniczości czy nieprzychylności sędziego, ale jedynie konkretne, przez niego powołane, fakty, które - ocenione racjonalnie - podważają zaufanie do bezstronności danego sędziego, o wyłączenie którego się wnosi. Powołane przez skarżącego okoliczności (oddalenie wniosku dowodowego oraz brak zawiadomienia prokuratury o tym, że współoskarżeni byli ponoć zastraszeni), żadną miarą nie można uznać za takie, które czyniłyby zadość powyżej wskazanym wymogom i uzasadniałyby wyłączenie sędziego rozpoznającego niniejszą sprawę.

Po pierwsze, Sąd ma obowiązek rozpoznania wniosku dowodowego, czego nie można utożsamiać z obowiązkiem uwzględnienia każdego wniosku dowodowego złożonego przez strony. W żadnym stopniu nie uzasadnia wątpliwości co do bezstronności sędziego wydanie rozstrzygnięcia w kwestiach wпадkowych, tj. jak w niniejszej sprawie- wniosków dowodowych składanych przez strony, odmienne rozumowanie prowadziłoby do paraliżu postępowania (zob. post. SA w Katowicach z 21.7.2010 r., II AKZ 265/10, KZS 2011, Nr 1, poz. 82).

Po drugie, nie sposób mówić o obowiązku powiadomienia organów ścigania, skoro Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom D. M. oraz J. T. w części, która dotyczyła braku swobody wypowiedzi. Z uwagi na powyższe, zarzut jawi się jako bezzasadny.

Więcej uwagi należy poświęcić zarzutom apelujących, dotyczących najogólniej rzecz ujmując, oddalenia wniosków dowodowych oskarżonego i jego obrońców w toku postępowania przed Sądem I instancji (pkt 3 apelacji adw. B. G., pkt 1 apelacji adw. S. K.).

Przypomnieć należy, że w dniu 18 marca 2009r. Sąd zobowiązał strony do ewentualnego przedstawienia wniosków dowodowych pod rygorem ewentualnego ich oddalenia. W konsekwencji w dniu 31 marca 2009 roku oskarżony M. złożył szereg wniosków dowodowych w tym o przesłuchanie A. V., D. W., O. A., E. B., E. P., i W. B. - byłych udziałowców spółek (...) i E. na okoliczność:

- „Czy udziałowcy mieli wpływ na pracę Zarządów”

- „Wiedzy udziałowców na temat kto miał wpływ na działalność spółki”

- „Czy Z. M. (1) wydawał polecenia dla członków Zarządu”

- „Czy miał możliwości nacisku na członków Zarządu”

- „Czy wspólnicy zgodzili się na odwołanie członków Zarządu Spółek z tego powodu, że nie wykonują oni poleceń Z. M. (1)” (t.148 k. 29286).

Na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2009 roku (t. 148, k. 29304) Sąd oddalił wniosek dowodowy oskarżonego, z uzasadnieniem, że przeprowadzenie tych dowodów nie miało istotnego znaczenia dla sprawy, a nadto wniosek ten zmierzał w oczywisty sposób do przedłużenia postępowania

W dniu 23 kwietnia 2009r. (t. 148, k. 29329) oskarżony złożył kolejny wniosek o przesłuchanie w/w świadków. W dniu 24 kwietnia 2009r. (t. 148, k. 29319) adw. S. K. poparł wnioski dowodowe oskarżonego o przesłuchanie obywateli Rosji. Obrońca uzasadniając wniosek wywodził, że „Akt oskarżenia oparty jest głównie na pomówieniu oskarżonego Z. M. (1), że rzekomo faktycznie kierował działalnością spółek, sprawcy przestępstw dopuszczali się ich rzekomo tylko dlatego, że w każdej chwili mógł ich zwolnić z pracy. Nazwiska tych świadków pojawiały się bardzo wcześnie w

postępowaniu przygotowawczym w zeznaniach innych świadków i gdyby postępowanie to było prowadzone zgodnie z dyrektywą art. 4 k.p.k. i wytyczną zawartą w art. 2 par. 1 pkt 1 k.p.k. – świadkowie ci powinni być przesłuchani bez konieczności inicjatywy dowodowej oskarżonego”.

Na rozprawie w dniu 14 maja 2009r. (t. 149 k. 29389) Przewodniczący przypomniał, że Sąd już rozpoznał wniosek w przedmiocie dopuszczenia dowodów z zeznań w/w świadków.

W dniu 4 sierpnia 2009r. (t. 149, k.29484) oskarżony wniósł o zmianę postanowienia Sądu i dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków W., W. i B. na okoliczność, że Z. M. (1) nie był faktycznym decydem w firmie (...), a wniosek taki znajduje poparcie w treści orzeczenia SA we W., sygn. akt II Aka 347/05.

W dniu 21 grudnia 2009r. t. 149, k.29747 obrońca oskarżonego ponowił swój wniosek dowodowy. W dniu 29 grudnia 2009r. Sąd Okręgowy ponownie oddalił wniosek o przesłuchanie świadków A. V., D. W., O. A., E. B., E. T. i V. B. albowiem od rozpoznania poprzedniego wniosku nie powstały żadne nowe okoliczności uzasadniające przeprowadzenie tego dowodu i w dalszym ciągu przeprowadzenie tych dowodów należało uznać za bezprzedmiotowe w niniejszym postępowaniu.

25 stycznia 2010r. (t. 151, k. 29804) obrońca oskarżonego ponownie złożył kolejny wniosek o przesłuchanie w/w świadków. Obrońca argumentował, że „wszyscy świadkowie jako byli wspólnicy i osoby mające decydujący wpływ i jako takie mające istotną wiedzę o tym co się działo w spółkach (...), (...), (...) i innych wymienionych w akcie oskarżenia”. Z treści wniosku wynika, że wskazane dowody miały być przeprowadzone na okoliczności czy „oskarżony kierował działalnością tych spółek, miał jakikolwiek wpływ na decyzje, które zapadały w tych spółkach, reprezentował te spółki w kontaktach z rzekomo pokrzywdzonymi podmiotami, czy Z. M. (1) kiedykolwiek działał z zamiarem oszustwa na szkodę podmiotów objętych postępowaniem lub jakichkolwiek innych, a jeżeli nie to na jakich faktach świadkowie opierają to twierdzenie, z jakich przyczyn spółki objęte aktem oskarżenia mają problemy finansowe, przez kogo te problemy były spowodowane, czy Z. M. (1) bądź członkowie tych spółek mogli przewidzieć te problemy oraz na okoliczności wskazane w poprzednich wnioskach dowodowych”.

23 lutego 2015r.(t. 152, k. 30028) Sąd Okręgowy oddalił ów wniosek z uwagi, że wnioskowane w piśmie z dnia 25 stycznia 2010r. okoliczności nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a nadto od rozpoznania poprzednich wniosków nie powstały żadne nowe okoliczności uzasadniające zmianę dotychczasowego stanowiska Sądu w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że przeprowadzenie wyżej wymienionych dowodów nie było konieczne do prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy. Skarżący tracą z pola widzenia, że do kompetencji sądu należy tak dopuszczenie, jak i oddalenie wniosku dowodowego. Osoby mające miejsce zamieszkania w M., N., w B., czy M. miały zeznawać na okoliczność zdarzeń mających miejsce w Polsce, a więc na okoliczności, których z całą pewnością nie były bezpośrednimi świadkami. Nader ogólne tezy dowodowe stawiane przez oskarżonego nie uzasadniały tezy, że świadkowie mają wiedzę przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy. Oskarżony nie wykazał również żadnych okoliczności mogących jego przekonanie uzasadnić.

Gdyby nawet przyjąć, że osoby te faktycznie miały pośredni wpływ na działalność spółek związanych z oskarżonym, to nie ma to związku z zarzucanymi mu czynami, których dowodzą w sposób niebudzący wątpliwości przywołane niżej dowody:

Co do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku Sąd meriti oparł się na dokumentach w postaci wniosków kredytowych, umów kredytowych, zabezpieczeń kredytów i monitów banku w związku z brakiem spłat kredytów.

Sąd I instancji odwołał się również do osobowych źródeł dowodowych. Z wyjaśnień oraz zeznań J. M. (1) wynika, że w spółce (...) decyzje finansowe bez żadnych konsultacji podejmował Z. M. (1): „Każdy kredyt załatwiał M., on rozmawiał z bankami dopinał wszystko na ostatni guzik....wszystkie decyzje podejmował bez konsultowania ze mną”(k.27411-12)

... „Ja wielokrotnie mówiłem do M., że może coś jest nie tak, w związku z podpisywaniem kontraktów, umów kredytowych, brak było uzasadnienia ekonomicznego tych transakcji, on mówił, żebym się nie interesował”(k.29118) Składając wyjaśnienia 24.11.2000r. (k.3912) J. M. (1) podał, że jest pewien, iż przed przyznaniem ostatniego kredytu w kwocie 5.000.000zł. w grudniu 1999 r. dla spółki (...) (pkt 4) wiedział on oraz S. G. (1), że nie będzie można zabezpieczyć tego kredytu hipoteką. Mówili Z. M. (1), że trzeba się wycofać z tego kredytu. Ponieważ kredyt nie będzie miał żadnego zabezpieczenia i jego spłata będzie bardzo trudna, gdyż Urząd Skarbowy zaczął blokować konta bankowe (...) Co. (...) i zajmować majątek spółki. Z. M. (1) zapewniał, że wszystko jest ustalone z dyrektorem banku, który wie o wszystkim. Było to nieprawdą. Nie dokonano wpisu w księdze wieczystej. Z. M. (1) w czasie rozmów w banku proponował inne zabezpieczenia, które także były nie realne, gdyż te zabezpieczenia zostały już zaproponowane jako zabezpieczenia kredytów w innych bankach.

Odnośnie kredytu zaciągniętego w dniu 28.07. 1999r. w (...) S.A. O/K. K.(pkt 2), J. M. (1) wyjaśnił, że na polecenie Z. M. (1) przygotował dokumentację potrzebną do uzyskania kredytu – w tym wykaz środków trwałych. Formę zabezpieczenia kredytu ustalił oskarżony Z. M. (1) z dyrektorem Oddziału P. R. wpisując ciągnik siodłowy (...) i wtryskarkę, które były własnością leasingodawców, jako zabezpieczenie kredytu: „Na pewno Z. M. (1) wiedział, iż zarówno ciągnik (...) i wtryskarka są w leasingu, ponieważ to on prowadził wszelkie rozmowy z przedstawicielami firm leasingowych odnośnie warunków, zasad, kwot i terminów spłat”(k.3913). Z. M. (1) nie podpisywał się pod umowami kredytowymi, mimo, że był prokurentem spółki (...). J. M. (1) kilkakrotnie rozmawiał na ten temat z Z. M. (1). Ten powiedział mu, „że nie wchodzi to w rachubę ponieważ mogą wyjść powiązania kapitałowe między spółkami”. J. M. (1) wskazał, że „po przyznaniu tego kredytu od razu były problemy z jego spłatą... i nawet nie próbowano go spłacać”(k. 4105).

Z wyjaśnień J. M. (1) wynika, że żaden z kredytów udzielonych spółce (...) nie był udzielony prawidłowo. Łapówki wręczane dyrektorom banków w wysokości 0,5 % kredytu gwarantowały M. brak weryfikacji udzielonych zabezpieczeń: „Pamiętam, że M. mówił o płaceniu łapówki w wysokości 0,5 % kredytu”(k.3918). Podobne wyjaśnienia J. M. (1) złożył w dniu 03.12.2001 r.(k. 4076)

J. M. (1) wymienił również jakie spółki kontrolował Z. M. (1) i w jaki sposób to robił: „Te wszystkie spółki poza (...)–wyjątek (...) D. prowadziły pomiędzy sobą działalność gospodarczą, handlową i produkcyjną... Do końca 1999 roku te spółki prowadziły między sobą działalność handlową – trudności rozpoczęły się z początkiem roku 2000 z uwagi na brak płynności finansowej oraz trudności z (...)...półki (...) przelewał subwencje sp. (...) nie miała żadnych trudności. Trudności w działalności spółek zaczęły się, gdy (...) wstrzymał wszelkie dotacje”(k.3915). Wskazał, że wymienionymi spółkami od strony ekonomicznej i formalnej kierowała B. S. (1).

29.11.2000 r.(k. 3930-3936) J. M. (1) wyjaśniał na temat zawierania fikcyjnych kontraktów przez spółki zarządzane przez Z. M. (1), mające na celu wyłudzenie zwrotu podatku VAT. Dokładnie opisał mechanizm tych transakcji(k. 3933), który sprowadzał się do przepuszczania towaru przez spółki, po to aby powstał duży podatek VAT, który można było odprowadzić do (...) a następnie odzyskać. Z. M. (1) każdorazowo wydawał polecenia co do konkretnych transakcji, ich wysokości i terminów realizacji. J. M. (1) powiedział oskarżonemu: „my nie prowadzimy działalności produkcyjnej, tylko moim zdaniem produkujemy VAT”. Na pytanie czemu, jako prezes spółki (...) nie zrezygnował z wyłudzenia podatku VAT odpowiedział, że sprzeciwienie się oskarżonemu M. było jednoznaczne ze zwolnieniem z pracy.

W wyjaśnieniach złożonych 05.01.2000 r.(k. 3950) J. M. (1) wskazał na okoliczności związane z zawarciem umowy o kredyt nr (...) w (...)/G.. Podał, iż wszelkie rozmowy związane z udzieleniem tego kredytu prowadził Z. M. (1). On również dostarczył wykaz środków trwałych. Wraz z umową kredytową została zawarta umowa przewłaszczenia wtryskarki wartości 772.000 zł nie będącej własnością kredytobiorcy, gdyż wtryskarka była leasingowana, a nadto była już zabezpieczeniem kredytu zaciągniętego w (...)/K. na podstawie umowy z 28.07.1999 r. o nr (...).

Wyjaśnienia J. M. (1) są zgodne z wyjaśnieniami i zeznaniami S. G. (1), ówczesnego Prezesa Zarządu spółki (...). Świadek przedstawił sposób działania spółki, której był prezesem, stwierdzając, iż decyzje strategiczne podejmował oskarżony Z. M. (1), a kredyty zaciągane przez spółkę, były związane z tym, że J. uczestniczył w grupie spółek

kontrolowanych przez Z. M. (1), gdzie transakcje przechodziły między tymi spółkami (k. 27389). Wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym opisał dokładnie działanie J. w ramach tego swoistego holdingu. Wskazał również banki, oraz okoliczności zaciągania w nich kredytów przez spółkę (...). Kredyty były zaciągane przez oskarżonego na zasadzie „układów koleżeńskich i łapówek”. Wątpliwości budził fakt szybkości przyznawania kredytów i brak reakcji banku na sytuację finansową spółki. Z. M. (1) przyjeżdżał i mówił, że są potrzebne określone dokumenty. Dostawał je i jechał z nimi do banku, po czym telefonował i mówił, że umowa czeka na podpis (k.4203).

Z przedstawionymi wyżej dowodami harmonizują również zeznania i wyjaśnienia A. G. (1), prokurenta spółki (...). Składając zeznania na rozprawie w dniu 17.04.2007 r. i 18.05.2007 r. (k. 27428 i 27476) podała, że nie decydowała samodzielnie o działaniach spółki. Faktycznym decydem w spółce był Z. M. (1): „wszystkie kredyty, które były zaciągane, zaciągano z inicjatywy pana M.”. Przyznała, że we wnioskach kredytowych zatajone były fakty, iż spółka ma już zaciągnięte kredyty w innych bankach. Działalność spółki (...) sprowadzała się do pośrednictwa handlowego, tj. firma kupowała towar i sprzedawała dalej. Przytoczone zeznania świadek podtrzymała na rozprawie w dniu 26.03.2008 r. (k. 28237).

Oceniając trafność ustaleń w zakresie czynów przypisanych Z. M. (1) należy odwołać się również do zeznań i wyjaśnień J. P.. Składając zeznania na rozprawie w dniu 22.06.2007 r. i 05.07.2007 r. (k. 27528 i 27546) szczerze przyznał, iż był prezesem (...) K./E. „z nadania” Z. M. (1), który był faktycznym właścicielem firmy i decydował o strategicznych dla spółki działaniach. Przykładowo należy wskazać wyjaśnienia świadka złożone w dniu 28.06.2001 r. w których podał okoliczności związane z udzieleniem kredytu przez Bank (...) /G. w dniu 14.04.2000 r.. Wskazał, że pomysłodawcą zaciągnięcia kredytu był Z. M. (1). On wskazał mu bank w G.. Po otrzymaniu informacji o udzieleniu kredytu w kwocie 2.200.000zł skontaktował się z M. w sprawie zabezpieczenia kredytu, co wcześniej z nim uzgadniał. Usłyszał, iż M. przyjedzie osobiście do banku. Jako zabezpieczenie przyjęto mienie ruchome o wartości 3.934.908,43 zł. Ta kwota była sumą dwóch umów na zakup preform i papieru do automatu pakującego cukier. Faktycznie nie było towaru, który miał zabezpieczać umowę kredytową. Środki zostały przelane do spółki (...). (...) na zakup cukru. Dostawa cukru została zrealizowana na kwotę tylko 3000 zł (k.4605-4609).

Fakt, że Z. M. (1) zarządzał firmą (...) (E.), potwierdziła główna księgowa tej spółki – świadek M. S. (2): „Ważniejsze były polecenia pana M., niż prezesa. Jak on wchodził to wszyscy stawali na baczność, tak się go bali”(k.27561). Niemożność podejmowania samodzielnych decyzji przez J. P. potwierdziła również pracowniczka (specjalista ds. administracji) świadek H. L. (k.1620).

W związku z omawianym zarzutem zważyć również należy na zeznania E. L., zatrudnionej w tym czasie w banku w G. (k. 27512). Świadek podała, iż wiedziała, że wnioski kredytowe pochodzące od spółek (...) są nieprawidłowe, że umowy kredytowe z tymi (...) Banku podpisywali pod presją dyrektora L. K. (1). Zeznała, że dyrektor Oddziału załatwiał sprawy kredytów z Z. M. (1) osobiście bądź w jego gabinecie, bądź L. K. (1) udawał się w stronę W. i spotykał się z Z. M. (1) na trasie. Zeznania powyższe potwierdzili również pracownicy banku w G.. D. Ś. kategorycznie wypowiedział się, iż Z. M. (1) wyłudził kredyty z banku (...) w G., co w jego ocenie miało oznaczać, iż „założył firmy i wziął kredyty by ich nie spłacać” (k. 28864). A. K. potwierdził fakt, iż analizy sytuacji finansowej i marketingowej spółek powiązanych z Z. M. (1) były sporządzane dopiero po zawarciu umów kredytowych na polecenie dyrektora L. K. (1), natomiast sytuacja ekonomiczna spółek nie pozwalała na przyznanie im kredytów(k. 27660). Świadek M. P., który przejął stanowisko dyrektora Oddziału (...) w G. po L. K. (1), potwierdził, iż kredyty nie były spłacane, a mimo to kredytobiorcom udzielano kolejnych pożyczek(k. 2007).

W punkcie drugim zaskarżonego wyroku ustalono, że Z. M. (1) 28 stycznia 1999 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1) – prezesem zarządu (...) Co. L. w celu uzyskania przez spółkę (...). (...) kredytu obrotowego w kwocie 2.848.000 zł. w Banku (...) S.A. O/W. przedłożył do umowy kredytowej nr (...) podrobiony weksel wraz z poręczeniem wekslowym Zakładu Pracy (...) S.A. z B. jako prawne zabezpieczenie tego kredytu udzielonego spółce (...). (...)

Powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji dokonał w oparciu o dowody z dokumentów (k. 9832-9833 i 13167-13168), opinię biegłego J. F. (k. 13129 i 29174), zeznania A. D. (k. 1874-1877 i 28351-28352), oraz wyjaśnienia J. M. (1). Zeznanie A. D. jednoznacznie wynika, iż jego firma nie udzielała prawnego zabezpieczenia kredytu. Świadek potwierdził, iż podpis poręczającego na wekslu nie został złożony jego ręką. Biegły J. F. potwierdził zeznania A. D.. Wskazał również, że podpisy zostały nakreślone przez J. M. (1).

Z przytoczonych już wyżej dowodów, w tym wyjaśnień J. M. (1), jednoznacznie wynika, iż wszelkie decyzje związane z zaciąganiem kredytów oraz ich zabezpieczeniem podejmował Z. M. (1). Potwierdzeniem tej oceny są również wyjaśnienia J. P.. Wskazał on na mechanizm zaciągania kredytów przez Z. M. (1) w pokrzywdzonym banku. Wyjaśnił, że 29 czerwca 1999r. zatelefonował do niego Z. M. (1). Poinformował go, że ma jechać do Banku (...) we W. gdzie ma podać, iż jest prezesem spółki (...) w K. i gdzie ma zaciągnąć kredyt. Nie podał w jakiej wysokości. Na uwagę, że nie ma dokumentów, Z. M. (1) odpowiedział, że nie ma czym się martwić ponieważ „wszystko jest załatwione w (...) / W., a gwarantem Banku będzie (...) Co. Ltd (k. 4545).

Sąd Apelacyjny dostrzega, że z wyjaśnień J. M. (1) (k. 3949 akt) wynika, że to Z. M. (1) sfalszował podpis. Te wyjaśnienia są zgodne z wyjaśnieniami S. G. (1) (k. 4168 i k. 4342 akt) który podał, że weksel podpisał oskarżony za przedstawiciela (...). Badania pisma ręcznego wykazały natomiast, że podpis został sfalszowany przez J. M. (1). Brak jest podstaw do kwestionowania wniosków zawartych w opinii biegłego.

W tej mierze przekonują jednak zeznania J. M. (1), że wykonywał polecenia Z. M. (1) i z nim współdziałał przy zawieraniu umów kredytowych. Do takiej oceny upoważniają przytoczone wyżej wyjaśnienia J. P., czy też S. G. (1) oraz zeznania A. G. (1). Świadek ta zeznała, podobnie jak wyżej wymienieni, że o formach zabezpieczeń kredytów decydował oskarżony. Stąd też ustalenia Sądu I instancji, że J. M. (1) działał w imieniu oskarżonego M. pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił w punkcie trzecim zaskarżonego wyroku, że Z. M. (1) w dniu 29 czerwca 1999 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. – prezesem zarządu spółki z o.o. (...) K. Co. (...) zakład pracy chronionej wyłudził kredyt dyskontowy w wysokości 495.000 zł. na szkodę Banku (...) S.A. O/W. nie mając możliwości ani zamiaru spłaty tego kredytu.

Oceniając trafność ustaleń w zakresie tego czynu przypisanego Z. M. (1) Sąd I instancji odwołał się do zeznań i wyjaśnień ówczesnego Prezesa spółki (...) K. J. P., który podał, że M. był faktycznym właścicielem firm. Zawoził dokumentację do banku. Decydował o przeznaczeniu kredytu. Był pomysłodawcą kredytu w (...) / W. (k. 27528 i 27546).

Składając wyjaśnienia w dniu 21 marca 2001 r. (k.4546 – 4548) przedstawił dokładne okoliczności uzyskania kredytu: „zadzwoił na mój telefon komórkowy Z. M. (1) informując mnie, iż mam natychmiast jechać do Banku (...) we W...., gdzie mam podać, że jestem prezesem spółki (...) w K. i gdzie mam tego dnia zaciągnąć kredyt”. Kredyt udzielony przez (...) / W. został zgodnie z poleceniem M. od razu przelany na konto (...) jako przedpłata do umowy na preformy. W rozmowie z prezesem (...) dowiedział się, że Z. M. (1) zabrał wszystkie pieniądze, które zostały przelane do tej spółki na zakup towaru i dlatego nie może dokonać zakupu zamówionych towarów. J. P. podał również, że zaskoczyła go łatwość i szybkość uzyskanego kredytu. Na ten temat rozmawiał z J. M. (1) i S. G. (1) dowiadując się z rozmowy, iż Dyrektor Oddziału (...) o/W. nie robi tego bezinteresownie. Domyślił się, że chodzi o łapówki, choć to słowo nie padło. Wyjaśnił, że doszedł do wniosku, „iż działalność handlowa wszystkich spółek (...) zmierza do wyciągnięcia podatku VAT z Urzędów Skarbowych i kredytów z banków. Te pieniądze lokował on w nieruchomościach” (k.4547).

W punkcie czwartym części rozstrzygającej Sąd pierwszej instancji przyjął, że Z. M. (1) w okresie od maja do listopada 2000 r. w G. działając czynem ciągłym jako prokurent (...) (...) spółki z o.o., wspólnie i w porozumieniu z K. M. – prezesem zarządu tej spółki oraz innymi osobami doprowadził Bank (...) S.A. O/G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 9.790.000 zł. wprowadzając ten bank w błąd co do zamiaru spłaty kredytów oraz realności proponowanych form ich zabezpieczenia. Sąd Okręgowy ustalił, że Z. M. (1) kierował działaniami w/w osób w zakresie

zaciągania kredytów przez spółki (...) oraz (...) D. poprzez ustalenie miejsca, czasu, wysokości, sposobu zabezpieczania kredytów oraz przeznaczania uzyskanych pieniędzy pochodzących z tych kredytów.

Podstawą powyższych ustaleń są wyjaśnienia oskarżonego Z. M. (1). Wyjaśnił on (k.2998-2999), że spółkę (...) traktował jak własną. Był udziałowcem i prokurentem tej spółki. Mimo tego, że jego córka K. M. była prezesem, to faktycznie on kierował działalnością tej spółki i odpowiadał za zaciągnięte kredyty: „Spółka (...) była przede mną traktowana jak własna, ponieważ byłem jej prokurentem i udziałowcem...Pomimo, że Prezesem zarządu Spółki (...) była moja córka K. M., w całości jej działalnością kierowałem ja i ja odpowiadam za zaciągnięte przez nią kredyty, moja córka nie miała doświadczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej”(k. 2997).

Oceniając powyższe ustalenia celowym jest również odwołanie się do zeznań Prezesa spółki (...) D. K. K., który podał, iż zawierał z bankiem (...) w G. umowy kredytu w imieniu spółki, której był prezesem, lecz jego rola ograniczała się jedynie do podpisywania dokumentów kredytowych, a wszystko załatwiał bezpośrednio Z. M. (1) w uzgodnieniu z dyrektorem Oddziału - L. K. (1). Świadek podał, iż jako prezes podlegał Z. M. (1), a strategiczne decyzje były podejmowane przez ww. oskarżonego. Według jego relacji „tryb był taki, że Prezes podlegał Z. M. (1) i stąd wzięła się nazwa prezes prezesów... My tylko podejmowaliśmy decyzje w drobnych sprawach w bieżącej działalności spółek”(k. 28245). Odnośnie okoliczności zawierania umów podał, że był dosłownie „wsadzany do samochodu” i jechał z Z. M. (1) do G. podpisywać dokumenty kredytowe (k. 4687-4692, 27292). Relacja ta potwierdza opisany już wyżej charakterystyczny mechanizm działania oskarżonego polegający na załatwieniu przez niego kredytów i nakazaniu prezesom kontrolowanych przez niego spółek dopełnienia formalności.

Zasadność ustaleń Sądu Okręgowego znajduje potwierdzenie również w zeznaniach świadka L. K. (2)(k.27704) urzędnika (...) Oddziału (...) w W., który prowadził kontrolę skarbową dotyczącą (...) D.. Wskazał, że pomiędzy spółką (...), a (...) istniały powiązania rodzinne i kapitałowe. Według niego : „ (...) D. powstała po to, żeby przejąć od spółki (...) produkcję i dystrybucję wody mineralnej oraz jakby była odnogą, (...) spółka (...) miała kłopoty finansowe i żeby wprowadzić nową firmę, która zaciągała kredyty, regulowała płatności (...)...(...) D. nie mając żadnych obiektów magazynowych, nie zatrudniając wtedy żadnych pracowników, działając na zasadzie jednoosobowej spółki poprzez prezesa K. K., dokonywała dokumentacyjnego zakupu surowców i materiałów do produkcji wody mineralnej, które następnie w tym samym dniu bądź następnego dnia dowodem przekazania zostały przekazane do magazynów mieszczących się w B., a należących do spółki (...), która faktycznie produkowała i zajmowała się dystrybucją wody. Takie działanie jest niezgodne z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług...”

Istotne są również wyjaśnienia E. L., zgodnie z którymi kredyty udzielane firmom powiązanim z oskarżonym Z. M. (1) - (...), (...) D., (...), (...) Z. – były przyznawane bardzo szybko, „praktycznie od ręki”. W tym samym dniu klient załatwiał formalności i otrzymywał kredyt(k.6166). W odniesieniu do kredytu przyznanego dla (...) umowa nr (...) z 30.11.2000 r. E. L. stwierdziła, że ten kredyt nie powinien być w ogóle udzielony, ponieważ był przeznaczony na spłatę odsetek, a tym samym nastąpiło „tzw. rolowanie kredytu”. W podobnym tonie zeznawała świadek A. M. (3)(k.1948-1950), zatrudniona na stanowisku referenta w Banku (...)/G., która wskazała, że kredyty dla spółek (...) oraz (...) D., które w jej ocenie nie miały zdolności kredytowej, były udzielane z pominięciem procedur tzn. na polecenie Dyrektora Oddziału oceny zdolności kredytowej były sporządzane przez nią dopiero po udzieleniu kredytu i musiały być dostosowane do decyzji kredytowej. Świadek zeznała też, iż domyślała się, że spółki (...), (...) D., (...), (...) Co. (...), (...), (...), (...), (...) Z. i (...) są powiązane ze sobą.

Zeznania pracowników Banku znajdują potwierdzenie także w wyjaśnieniach Dyrektora Oddziału L. K. (1), który odnosząc się do udzielonych spółce (...) kredytów przyznał, że umowa nr (...) i umowa nr (...) zostały podpisane tego samego dnia. Ocena kredytowa tej spółki oparta była na prognozach dotyczących przyszłego obrotu nieruchomościami niezabudowanymi. Spółka powiększyła kapitał własny przejmując aport w postaci nieruchomości, na której to nieruchomości miała być ustanowiona hipoteka stanowiąca zabezpieczenie kredytu. Hipoteka nie została ustanowiona. Udzielony kredyt nie został wykorzystany zgodnie z umową. Według L. K. (1) Z. M. (1) nie był zainteresowany realizacją biznesplanu. Dużo ważniejsze dla M. były działania mające na celu usunięcie możliwości stwierdzenia pozorności wcześniej zawieranych umów handlowych niż rozbudowa i (...) spółki (...). L. K. (1) wyjaśnił

również, że nie wiedział, iż spółka (...) ubiegała się też o kredyt w (...) / K., który miał być zabezpieczony hipoteką na nieruchomości przez (...), na której to nieruchomości miała być ustanowiona wcześniej hipoteka na rzecz (...) / G. zgodnie z umową nr (...). W umowie istniał zapis, który zobowiązywał (...) do uzyskania zgody (...) / G. na ustanowienie hipoteki. (...) nigdy o taką zgodę nie wystąpiła (k. 5667). W wyjaśnieniach złożonych 15.11.2001 r. (k. 5679-5685) L. K. (1) wskazał na okoliczności związane z udzieleniem kredytów (...) D.. Wskazał, że środki obrotowe posiadane przez (...) D. trafiły do innych spółek.

Ustalenia Sądu Okręgowego znajdują potwierdzenie także w dowodach z dokumentów kredytowych. W odniesieniu do (...) w G. udzielił kredytów umowami: z 10.05.2000 r.-nr (...) (k.7801), z 16.05.2000r. – nr (...) (k. 7803), z 24.08.2000 r. – nr (...) i nr (...) / k. 8028 i 8056/ oraz z 30.11.2000 r. – nr (...) (k. 8084). Wskazane umowy jako prawne zabezpieczenie kredytu przewidywały hipoteki oraz weksel in blanco wystawiony przez kredytobiorcę – w przypadku pierwszych czterech umów, a w przypadku piątej umowy – weksel wystawiony przez kredytobiorcę. Sąd Rejonowy w Trzebnicy odmówił dokonania ustanowienia hipoteki, gdyż (...) nie figurowała w Księdze Wieczystej nr (...) jako właściciel (k. 7843). K. M. – prezes (...) poinformowała bank, że nie może ustanowić hipoteki na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi KW o nr (...), ponieważ nie wyraził na to zgody Z. M. (1) (k. 7981).

Zaciągnięte kredyty nie były spłacane. Już w grudniu 2000 r. w banku w G. przedłożono dyrektorowi tego banku (...) – informację o niespłaceniu wyżej wskazanych kredytów oraz kredytów zaciągniętych przez (...) D. i przez Z. M. (1) (k. 7957) a także propozycję wypowiedzenia tych umów z uwagi na zagrożenie upadłością (...) D. i zagrożenie terminowej spłaty kredytów w odniesieniu do pozostałych kredytobiorców. L. K. (1) wydał polecenie wstrzymania się z wypowiedzeniem umów (k. 7959). Umowy zostały jednak wypowiedziane, gdyż kredyty nie były w dalszym ciągu spłacane. Kredyty zaciągnięte przez (...) zostały spłacone ostatecznie dopiero w 2006 r. (k. 29529).

W punkcie piątym zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji ustalił, że Z. M. (1) we wrześniu 2000 r. w G. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, z powziętym z góry zamiarem, jako osoba fizyczna, doprowadził Bank (...) S.A. O/G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej, znacznej wartości 399.992,94 zł. poprzez wprowadzenie banku w błąd co do zamiaru spłaty kredytów, których nie spłacił, a wynikających z umów :

- zawartej w dniu 5 września 2000 r. nr (...) o pożyczkę gotówkową w kwocie 100.000zł.,

- zawartej w dniu 29 września 2000 r. nr (...) o kredyt w kwocie 149.050 DEM, przedstawiający równowartość 299.992,94 zł. na refinansowanie zakupu lokali mieszkalnych.

Ustalenie owe znajduje oparcie w wiarygodnych zeznaniach J. O., pracowniczki (...) / G. (k. 2025-2030). Zeznała ona, w odniesieniu do umowy nr (...): „Jest znana okazana mi w dniu dzisiejszym umowa. W tym dniu gdy umowa została zawarta przyszedł do mnie dyrektor K. i wydał mi polecenie sporządzenia umowy o pożyczkę w kwocie 100.000 zł dla Z. M. (1). Umowę o pożyczkę dla Z. M. (1) sporządziłam wyłącznie na podstawie ustnych danych przekazywanych przez Dyrektora L. K. (1). Jestem pewna, że w dniu kiedy sporządziłam tą umowę nie widziałam żadnych dokumentów, chociaż przepisy bankowe wymagają, by był złożony wniosek kredytowy, zaświadczenie o zarobkach, PIT-y oraz dokumenty dotyczące prawnego zabezpieczenia kredytu”. W identyczny sposób została sporządzona umowa nr (...) z dnia 29.09.2000 r. W obu przypadkach Z. M. (1) podpisał wnioski kredytowe w dniu podpisania umowy wpisując w nich daty wsteczne.

Ustalenia Sądu Okręgowego znajdują potwierdzenie także w dowodach z dokumentów kredytowych. Umowa z dnia 5.09.2000 r. nr 33/2000 r. (k. 9473) przewidywała jako prawne zabezpieczenie weksel. A umowa z dnia 29.09.2000 r. (k. 9381) jako prawne zabezpieczenie kredytu przewidywała hipotekę. Hipoteka nie została ustanowiona (k. 9421). Z. M. (1) nie wystawił również weksła, na co wskazuje zgromadzona dokumentacja dotycząca zawartej umowy (tom 47 akt). Kredyty nie zostały więc zabezpieczone zgodnie z postanowieniami umowy. Nie były też spłacane. Bank wypowiedział obie umowy (k. 9419 i 9512). Oskarżony spłacił oba kredyty dopiero w 2009 r. (k. 29529).

Zasadność poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, co do czynów przypisanych oskarżonemu w punkcie ósmym części rozstrzygającej potwierdzają dowody z dokumentów (k. 13129 i 13175-13192) oraz wyjaśnienia J. M. (1). Podał on, że Z. M. (1) podrobił umowę kredytową zawartą w dniu 29.12. 1998 r. z (...) S.A. w Ł. Oddział w Ł. w ten sposób, iż na oryginalnej umowie zmienił datę z 29 na 28, a następnie dokonał kserokopii na kolorowym ksero aby została zachowana pieczętka sprawiająca wrażenie, iż jest to oryginał. J. M. (1) wyjaśnił cel podrobienia umowy przez oskarżonego: „Wytworzenie dokumentu z datą 28.12.1998r. zamiast 29.12.1998r. dawało M. możliwość wyłudzenia subwencji z (...) na spłatę nieistniejącego kredytu jeszcze w roku 1998. Gdyby M. przedłożył dokumenty z datą 29.12.1998r. subwencja zostałaby mu przyznana dopiero w roku 1999 i to nie wiadomo po ilu miesiącach ze względu na fundusze w (...)” (k.3948).

W punkcie dziewiątym zaskarżonego wyroku sąd pierwszej instancji ustalił, że Z. M. (1) w sierpniu 2000 r. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej podrobił podpis prezesa zarządu (...) (...) spółki z o.o. K. M. na dokumentach tej spółki. Dokument w postaci uchwały z 23 sierpnia 2000 r. dotyczący wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonej w obrębie W., dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...) przedłożył notariuszowi jako autentyczny przy sporządzaniu aktu notarialnego przeniesienia własności nieruchomości z 13 września 2000 r. wyłudzając poświadczenie nieprawdy co do zgody (...) spółki (...) na zbycie owego gruntu.

Dla poparcia zasadności powyższych ustaleń wystarczające jest odwołanie się do wyjaśnień Z. M. (1)(k.2999), w których przyznał fakty podpisywania dokumentów za swoją córkę K. M.: „dysponowałem podpisami córki złożonymi in blanco na arkuszach papieru, a w mniej ważnych sprawach podpisywałem się jako córka w jej zastępstwie”. Wyjaśnienia powyższe zasługują na wiarę, zważywszy na to, że jak już wyżej wykazano mimo tego, że córka oskarżonego K. M. była prezesem tej spółki, to faktycznie on kierował działalnością tej spółki.

W punkcie trzynastym zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji przyjął, że Z. M. (1) w okresie od stycznia do kwietnia 2000 r. jako samoistny prokurent spółki z o.o. (...). (...) w warunkach ciągu przestępstw doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci towarów o łącznej wartości 370.800,80 zł. spółkę z o.o. (...), spółkę jawną (...) –(...) oraz Biuro I. B. B. W. przez to, że wprowadzając kontrahentów w błąd co do zamiaru uregulowania zobowiązań, przeprowadził transakcje kupna sprzedaży, a po dokonaniu zakupów nie uiścił płatności.

Podstawą powyższych ustaleń były wyjaśnienia J. M. (1) złożone 24.10.2002 (k. 4107), który wskazał, że wszelkie decyzje związane z zamówieniami u wyżej wymienionych podmiotów oraz decyzje dotyczące płatności podejmował Z. M. (1). (...) nie dokonało płatności wynikających z zaciągniętych kontraktów. Spółka nie posiadała środków. Potwierdzeniem wyjaśnień J. M. (1) są zeznania świadków B. W. (k. 28782, k. 15339-15340 i 15434-15435), W. F. (k. 29106, k. 15349-15350) i A. P. (k. 29175 i 15541-15442). Zeznania tych świadków w pełni korespondują między sobą oraz są zbieżne z dowodami z dokumentów takimi jak zamówienie na cukier z dnia 11 kwietnia 2000 r., jak i fakturą VAT dotyczącą tej transakcji. Szczegółowo przedstawili oni okoliczności realizacji umowy dostawy cukru od Biura (...) do spółki (...). Z tej spójnej i logicznej relacji wynika, iż (...) zapłaciła część sumy należnej za cukier, przy czym w dniu odbioru towaru i wystawienia faktury, Z. M. (1) zapewniał pracowników sprzedawcy, iż dokonał on już przelewu na rzecz firmy (...), ale nie została ona jeszcze zaksięgowana na jej rachunku, podczas gdy w rzeczywistości nie uiścił tej sumy.

Z punktu czternastego zaskarżonego wyroku wynika, że Z. M. (1) jako samoistny prokurent spółki z o.o. (...). (...) w kwietniu 2000 r. , działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przywłaszczył na szkodę (...) spółki z o.o. w R. pieniądze w kwocie 865.624,29 zł. stanowiące mienie znacznej wartości wpłacone do spółki (...). (...) jako zaliczka na poczet przyszłych dostaw cukru

W zakresie powyższego czynu zebrane w sprawie dowody pozwalają ustalić, że Z. M. (1) nawiązał współpracę handlową z firmą (...) z R., reprezentującą hipermarket L.. Wskazują na to zeznania dyrektora tej firmy- A. G. (2) (k.28495, k.15380). Z. M. (1) złożył mu ofertę sprzedaży cukru po korzystnej cenie. Warunkiem korzystnej ceny było zamówienie około 500 ton oraz 100% przedpłaty. Zamówienie zostało złożone oraz została dokonana wpłata na rzecz (...) w kwocie 1.007.683,20 zł. W dalszej części zeznań świadek podał, że „ Firma (...) dostarczyła łącznie 57,6 ton cukru na kwotę

134.357,76 zł i do dnia dzisiejszego reszty cukru nie otrzymaliśmy... Na dzień dzisiejszy firma nasza poszkodowana jest na kwotę 865.642,29 zł (k.15380). Kontrahent skierował do sądu pozew o zapłatę (k.15402). Sąd Okręgowy we Wrocławiu uwzględnił powództwo (zeznania A. G. (2) k.28495, nakaz zapłaty k.15437).

Powyższe okoliczności potwierdzają wyjaśnienia J. M. (1) który wskazał, że decyzje związane z tym zamówieniem podejmował Z. M. (1) (k. 4107 akt, wyjaśnienia J. M. (1)). J. M. (1) wyjaśnił również, że (...) nie miała w tym czasie środków finansowych umożliwiających zaopatrzenie się w cukier w cukrowniach, które nie chciały sprzedawać (...) towaru na opóźniony termin płatności (k. 4109 akt). Był również świadkiem rozmów oskarżonego z przedstawicielami poszkodowanej firmy: „Była to właściwie rozmowa windykacyjna, której byłem biernym świadkiem. W trakcie rozmowy z przybyłymi Z. M. (1) roztaczał pozytywne wizje przyszłej współpracy zapewniając, że lada dzień cukier na pewno trafi do L.”. W podobnej sytuacji jak R. znalazła się spółka (...), która przełała pieniądze na zakup cukru do (...), a otrzymała jedynie dostawę cukru za 3000 zł (k.4065-4609 akt, wyjaśnienia J. P.).

W świetle przedstawionych dowodów nie może budzić wątpliwości, że zamiarem Z. M. (1) było włączenie do majątku (...) pieniędzy przekazanych przez R. i przeznaczenie ich na inny cel niż realizacja zawartej umowy.

Odnosnie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie piętnastym zaskarżonego wyroku Sad I instancji oparł się na dowodach z dokumentów (k. 4801-4812) oraz zeznaniach B. S. (1), która na rozprawie w dniu 19.04.2007 r. (k. 27436) podała, iż za wiedzą oskarżonego M. podrobiła podpisy D. B.. Każdorazowo jeden egzemplarz podpisanej za D. B. umowy M. zabierał i zawoził do B.. (k. 4815).

Wobec tak stanowczych ustaleń jeszcze raz wskazać należy, że hipotetyczny wpływ innych osób na kształtowanie sytuacji spółek nie jest równoznaczny z przyjęciem, że oskarżony nie podejmował w nich przestępczych działań. Ogólnikowość stawianych tez dowodowych nie pozwalała w najmniejszym stopniu na ustalenie, że wnioskowani również na etapie postępowania odwoławczego świadkowie mogli mieć jakąkolwiek wiedzę związaną z toczącym się postępowaniem. Przedmiotem osądu w niniejszej sprawie nie są wszak czyny polegające na kształtowaniu sytuacji spółek związanych z oskarżonym, tj. to co przypisuje się owym osobom w tezach dowodowych, lecz konkretne działania oskarżonego ukierunkowane na m.in. wyłudzenie kredytów i subwencji z (...). Te zaś zachowania zostały ustalone na podstawie przytoczonych wyżej dowodów.

Istotne, że żaden z przeprowadzonych dowodów nie wskazał, że wymienione osoby uczestniczyły w działaniach Z. M. (1) pozostających w związku ze stawianymi mu zarzutami, nie były wymieniane w tym kontekście przez występujących w sprawie współoskarżonych i świadków. Charakterystyczne jest również to, że Z. M. (1) nie złożył wyjaśnień, które korelowałyby z analizowaną inicjatywą dowodową.

Wskazać również należy, że O. A. i D. W. byli w przeszłości udziałowcami firmy (...), lecz już w 1997 roku zbyli oni swe udziały oskarżonemu M., podczas gdy większość czynów zarzucanych oskarżonemu miała miejsce w latach 1998-2000.

Oceniając zasadność omawianych wniosków dowodowych Sąd Apelacyjny, zgodnie ze wskazaniem Sądu Najwyższego zawartymi w uzasadnieniu w/w wyroku z dnia 4 listopada 2014r. uwzględnił treść zeznań świadka J. R.. Świadek podał, że według niego faktyczną władzę w spółce (...) miał J. M. (1) i D. W.. Świadek jednak przyznał, że nie ma żadnej wiedzy na temat czynów zarzucanych oskarżonemu. Fakt, że oskarżony M. nie zajmował się osobiście każdą sprawą kontrolowanych przez niego spółek jest naturalny. Stąd mogło wynikać wrażenie świadka, że pozycja innych osób w firmie była znacząca. Jego wiedza o funkcjonowaniu spółki była jednak jedynie wycinkową i dotyczyła wybranego obszaru jej funkcjonowania. W tym zakresie przytoczone wyżej zeznania pracowników spółki oraz pracowników banku (...) były nie do przecenienia. Nikt z nich zaś nie wskazał, aby D. W. mógł mieć coś wspólnego z czynami zarzucanymi oskarżonemu. Zresztą z zeznań świadka jednoznacznie wynikało, że swoje przekonanie o podrzędnej roli oskarżonego, a dominującej innych osób oparł jedynie na swoich odczuciach i przypuszczeniach.

Na marginesie wskazać należy, że wskazane osoby były znane oskarżonemu od początku postępowania karnego. Postępowanie wszczęto w 2000r. , a dopiero pod koniec procesu został złożony wniosek dowodowy, co uprawnia również do oceny, że dowód ten w istocie zmierzał do przedłużenia postępowania.

Osobno natomiast należy się odnieść do wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków J. A., Z. W., J. Ł., D. B., L. S. i A. T., zgłaszanych w końcowej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego.

W dniu 12 października 2010r. oskarżony wniósł o dopuszczenie:

- dowodu w postaci przesłuchania J. A. (t.154, k.30392) reprezentującego spółkę (...) S.C.(...)r z siedzibą w D. (...) – jako niezwykle istotnego dla właściwej oceny wiarygodności aktu oskarżenia w pkt w/w, a dotyczącym wyłudzenia podatku od towarów i usług. Firma (...) należała do znaczących dostawców spółki (...) i zeznania świadka mogą być pomocne przy wyjaśnianiu okoliczności zawieranych umów,

-dowodu w postaci przesłuchania Z. W. (t.154, k.30393) reprezentującego spółkę (...) – jako niezwykle istotnego dla właściwej oceny wiarygodności aktu oskarżenia w pkt w/w, a dotyczącym wyłudzenia podatku od towarów i usług. Firma (...) należała do znaczących dostawców spółki (...) i zeznania świadka mogą być pomocne przy wyjaśnianiu okoliczności zawieranych umów,

- dowodu w postaci przesłuchania J. Ł. (t.154, k.30394) reprezentującego spółkę (...) – jako niezwykle istotnego dla właściwej oceny wiarygodności aktu oskarżenia w pkt w/w, a dotyczącym wyłudzenia podatku od towarów i usług. Firma (...) należała do znaczących dostawców spółki (...) i zeznania świadka mogą być pomocne przy wyjaśnianiu okoliczności zawieranych umów.

W dniu 30 października 2010r. oskarżony wniósł o dopuszczenie (T.154, K.30398) dowodu z przesłuchania D. B. reprezentującą firmę (...)(...) z siedzibą:C. I. na okoliczność prawdziwości twierdzeń B. S. (2), że oskarżony nakłonił ją do podrobienia podpisu D. B. (zarzut postawiony w punkcie XIV aktu oskarżenia)

W dniu 3 listopada 2010r. oskarżony wniósł o dopuszczenie (T.154, K.30403) dowodu z przesłuchania L. S. reprezentującą J. Zakłady (...), który powinien „posiadać zapewne dużą wiedzę na temat zarządu spółki J.”

na okoliczność prawdziwości twierdzeń S. G., A. G. i J. M.(zarzuty postawione w punkcie I,IX i XI aktu oskarżenia)

W dniu 2 listopada 2010r. oskarżony wniósł o dopuszczenie (T.154, K.30404) dowodu z przesłuchania A. T. reprezentującego (...) (...), na okoliczność powiązań tej spółki ze spółką (...)(zarzuty postawione w punkcie IX aktu oskarżenia).

W dniu 4 listopada 2010r. (t.154, k.30426) Sąd na podstawie art. 170 §1 pkt 5 k.p.k. oddalił wnioski o przesłuchanie wnioskowanych świadków albowiem w sposób oczywisty zmierzały do przedłużenia postępowania. Sąd I instancji przypomniał, że w dniu 18 marca 2009r. zobowiązał strony w terminie 14 dni do przedstawienia ewentualnych wniosków dowodowych pod rygorem oddalenia, a zgłoszone wnioski nie są nowymi, wynikającymi z okoliczności zaistniałych po 18 marca 2009r. Nadto wskazane w tezach dowodowych okoliczności nie miały znaczenia dla prowadzonego postępowania i zmierzać miały jedynie do oceny pozostałych dowodów, która to ocena należy do sądu.

Zauważyć należy, że okoliczności, na które Z. M. zgłosił wnioski dowodowe, znane były jeszcze przed zakreślonym przez Sąd I instancji terminem do składania wniosków dowodowych, tj. 18 marca 2009r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zaś w tym przedmiocie trafne stanowisko, że składanie wniosków dowodowych w końcowej fazie postępowania dowodowego nie jest wprawdzie wykluczone przez procedurę karną, ale postąpienie takie musi być oceniane także przez pryzmat przepisu art. 170 § 1 pkt 5 KPK, z uwagi na obligatoryjny charakter tej normy. Jeżeli zaś analiza zgłoszonego wniosku dowodowego w zestawieniu z całokształtem okoliczności faktycznych, a w szczególności faktyczną możliwością złożenia tego wniosku na wcześniejszym etapie postępowania bez szkody dla realizowanej linii obrony doprowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że celem takiego wniosku było li tylko przedłużenie

postępowania karnego, to zastosowanie normy art. 170 § 1 pkt 5 KPK będzie nie tylko uzasadnione, ale konieczne (zob. postanowienie SN z dnia 3 kwietnia 2012 r., V KK 30/12). W uwagi na powyższe okoliczności prawidłowa była decyzja Sądu Okręgowego o oddaleniu wyżej wymienionych wniosków dowodowych, jako zmierzających w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. Niezależnie stwierdzić należy, że stawiane przez oskarżonego tezy dowodowe, nie pozwalały w najmniejszym stopniu na ustalenie, że wnioskowani świadkowie mogli mieć jakąkolwiek wiedzę związaną z toczącym się postępowaniem.

W wyniku złożenia apelacji przez obrońców oskarżonych zaistniała konieczność zmiany zaskarżonego wyroku i obniżenia kary orzeczonej wobec oskarżonego Z. M. (1) za czyn przypisany w punkcie I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku. Kara ta nie uwzględniała w sposób należyty znacznego upływu czasu od jego popełnienia i późniejszego zachowania oskarżonego. Nader istotne jest, że od popełnienia przestępstw upłynęło już 15 lat i obecnie oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia, nie wchodząc w konflikty z prawem.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał za słuszne zmienić zaskarżony wyrok i obniżyć orzeczoną wobec oskarżonego Z. M. (1) karę pozbawienia wolności do 4 lat. Taką karę uznać należy za właściwą, uwzględniającą dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary określone w art. 53 k.k. jak również stopień społecznej szkodliwości czynu oraz cele kary, które ma ona osiągnąć wobec sprawcy przestępstwa. Wymierzona kara jest współmierna do stopnia winy, okoliczności czynów, a także rozmiarów szkody, jakiej doznali pokrzywdzeni.

Nie budzi zastrzeżeń wysokość pozostałych kar wymierzonych wobec oskarżonego.

W rezultacie powyższej zmiany utraciło moc orzeczenie o karze łącznej. Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk karę łączną 4 lat pozbawienia wolności stosując – tak jak poprzednio orzekający skład Sądu Apelacyjnego – zasadę pełnej absorpcji. Wymierzając karę łączną grzywny, na nowo określono wysokość stawki dziennej, kierując się wskazaniem określonymi w art. 33 § 3 k.k., bacząc, aby wysokość stawki dziennej nie przekraczała najwyższej ustalonej w zaskarżonym wyroku. Na podstawie art. 63 § 1 zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od 30 lipca 2001 roku do 11 lutego 2003 roku.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd Okręgowy orzekł wobec Z. M. (1) obowiązek naprawienia szkody. Sąd był zobligowany do wydania takiego orzeczenia w związku z wnioskami pokrzywdzonych o naprawienie szkody (k. 26637 akt, wniosek Banku (...) S.A., k. 27208 akt, wniosek (...) Banku, k. 28008 akt, wniosek (...) i k. 28782 akt, wniosek B. W.).

Jak słusznie wskazał już Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 17 grudnia 2013r., sygn. akt II Aka 197/13 nie można zaakceptować stanowiska Sądu Okręgowego co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie XXXI zaskarżonego wyroku. (...) Bank (...) S.A. domagał się naprawienia szkody w wysokości 23.053.767,51 zł (k. 26637 akt). Część szkody została jednak naprawiona (dotyczy to (...) spółki (...) oraz zaciągniętych prywatnie przez Z. M. (1)). Udokumentowana została szkoda (...) w wysokości 2.000.000 zł (k. 29526 i k. 29487 akt), ponieważ część wierzytelności tego banku przejęły inne podmioty, które nie złożyły stosownych wniosków. Stąd też dla tych podmiotów otwarta jest droga postępowania cywilnego.

(...) Banku S.A. przejął B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (k. 27209 akt). Tym samym wykazywaną wierzytelność przez ten podmiot (k. 29240 akt) należało orzec na rzecz właśnie tego podmiotu.

Ponadto przepis art. 415 § 5 KPK zawiera tzw. regułę antykumulacyjną, która zabrania orzekania przez sąd m.in. obowiązku naprawienia szkody wówczas, gdy roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania lub o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Rzecz jasna, chodzi o zakaz rozstrzygania w postępowaniu karnym o obowiązku naprawienia takiej szkody, wynikającej z popełnienia przestępstwa, co do której zachodzi tożsamość zarówno przedmiotowa, jak i podmiotowa, w porównaniu z roszczeniem, o które toczy się lub co do którego prawomocnie już rozstrzygnięto w innym postępowaniu. Z akt sprawy wynika (k. 15444 akt) wynika, że

nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 22 sierpnia 2000 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia–Fabrycznej nakazał pozwanej spółce (...). zapłatę na rzecz B. W. 66420 zł.

Dlatego też wyżej wskazane okoliczności nakazywały zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie XXXI części rozstrzygającej.

Upływ terminu przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie IX części rozstrzygającej (art. 101 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 102 k.p.k.) uzasadniał konieczność korekty kwalifikacji prawnej, tak jak w punkcie I.4 wyroku Sądu Apelacyjnego.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku

O kosztach postępowania odwoławczego, w tym o opłacie za obie instancje (z uwagi na zmianę rozstrzygnięcia o karze) orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.